№ 206. Piątek, 4 (16) października 1874. № 206.

Prenumerata miejscowa bez odnoszenia: Na rok . . 9 rsr. „ 6 miesięcy . 4 50 k. „ 3 miesiące . 2 25 k. „ 1 miesiąc . . — 75 k. Za odnoszenie dopłaca się 5 kop. miesięcznie.

DZIENNIK WARSZAWSKI

Prenumerata zamiejscowa z odsyłką pocztą: Na rok . . . . 12 rsr. „ 6 miesięcy . . 6 „ „ 3 miesiące . . 3 „ „ 1 miesiąc . . 1 „

Prenumerata przyjmuje się: w Warszawie, w głównym kantorze Redakcji przy ulicy Miodowej Nr. 487 i w innych jej kantorach miejskich: — w St. Petersburgu, w księgarni A. T. Bazunowa na Newskim Prospekcie w domu Olchinowej: w Moskwie, w księgarni J. S. Sołowiewa.

ROK JEDNASTY.

Za ogłoszenia pobiera się: za jeden raz sześć kopiejek od wiersza druku lub jego miejsca, za dwa razy, dziewięć kopiejek, za trzy razy, dwanaście kopiejek i t. d. — Oddzielne numera sprzedają się po 5 kopiejek.

WYCHODZI CODZIENNIE, PRÓCZ DNNIEDZIELNYCH I ŚWIĄTECZNYCH.

Kalendarz prawosławny.

W sobotę, 5 (17) października, — św. Pietra, Charit.
W niedzielę, 6 (18) października, — św. Fomy ap.
W poniedziałek, 7 (19) października, — św. Sergija mucz.

Słońce wsch. o godz. 6 min. 27, zach. o godz. 5 min. 3.

Spostrzeżenia meorologiczne dostarczane przez obserwatorjum warszawskie. *Dnia 3 (15) Października 1874 roku.*

	Ciśnienie powietrza sprowadzone do 0°	Temper. pow. podług Celsjusza.	Wilgoć %	Kierunek wiatru.
g. 7	754,4	+ 5.4	99	poł.-wschodni.
1	754.2	+ 12.5	86	poł.-wschodni.
9	753.8	+ 7.5	99	poł.-wschodni.

Kalendarz rzymsko-katolicki.

W sobotę, 5 (17) października, — św. Wiktora bisk.
W niedzielę, 6 (18) października, — św. Łukasza ew.
W poniedziałek, 7 (19) października, — św. Piotra z Alk.

Wysokość wody na Wiśle stóp 0 cali 4.

DZIAŁ URZĘDOWY.

Konwencja konsularna, zawarta pomiędzy Rosją a Francją 20 marca (1 kwietnia) 1874 roku.

Z Bożej łaski, My, Aleksander Drugi, Cesarz i Samowładca Wszechrosyjski, Moskiewski, Kijowski, Włodzimierski, Nowogrodzki, Król Kazański, Król Astrachański, Król Polski, Król Syberyjski, Król Chersonesu Taurykiego, Król Gruziński; Pan Pskowski i Wielki Książę Smoleński, Litewski, Wołyński, Podolski i Finlandzki; Książę Estlandzki, Liflandzki, Kurlandzki i Semigalski, Żmudzki, Białostocki, Korelski, Twerski, Jugorski, Permski, Wiacki, Bulgarski i innych; Pan i Wielki Książę Nowogrodu, ziem Dolnych, Czernihowski, Riazański, Połocki, Rostowski, Jarosławski, Białozierski, Udorski, Obdorski, Kondyjski, Witebski, Mścisławski i całego Północnego kraju Rozkazodawca; i Pan ziem Iwerskiej, Kartalińskiej i Kabardyńskiej i obwodu Armeńskiego; Czerkieskich i Górskich Książąt i innych dziedziczny Pan i Władca; Następca Norwegski, Książę Szlezwicko-Holsztyński, Stornmarnski, Ditmarseński i Oldenburgski etc., etc., i etc.

Oznajmiamy niniejszem, że w skutku wzajemnego porozumienia pomiędzy Nami a Rządem Francuzkim, Pełnomocnicy Nasi zawarli i podpisali w St. Petersburgu, 20 marca (1 kwietnia) 1874 roku, konwencję konsularną pomiędzy Rosja a Francją, która dosłownie brzmi:

Najjaśniejszy Cesarz Wszechrosyjski i Prezydent Rzeczypospolitej Francuzkiej, pragnąc określić obustronne prawa, prerogatywy i przywileje konsulów jeneralnych, konsulów, wice-konsulów i ajentów konsularnych, konsularnych szefów kancelarji czyli sekretarzy, oraz ich atrybucje i obowiązki włożone na nich w Rosji i we Francji, postanowili zawrzeć konwencję konsularną i wyznaczyli do tego za swych pełnomocników, a mianowicie:

Najjaśniejszy Cesarz Wszechrosyjski:

księcia Aleksandra Gorczakowa, Swego Kanclerza Państwa, członka Rady Państwa, mającego portret Jego Cesarskiej Mości Najjaśniejszego Pana ozdobiony brylantami, kawalera orderów rosyjskich: św. Andrzeja pierwszego wezwania z brylantami, św. Włodzimierza 1-ej klasy, św. Aleksandra Newskiego, Orła Białego, św. Anny 1-ej klasy, św. Stanisława 1-ej klasy; kawalera Wielkiego Krzyża: francuzkiego—Legji Honorowej, włoskiego orderu Zwiastowania, hiszpańskiego orderu—Złotego Runa, austrjackiego—św. Stefana, pruskiego—Orła Czerwonego z brylantami i różnych innych orderów zagranicznych—i

pana Michała Reuterna, Swego rzeczywistego radcę tajnego i sekretarza stanu, Swego Ministra Finansów, kawalera orderów rosyjskich: św. Włodzimierza 1-ej klasy, św. Aleksandra Newskiego, Orła Białego, św. Anny 1-ej klasy ozdobionego koroną Cesarską i św. Stanisława 1-ej klasy; kawalera Wielkiego Krzyża orderów: włoskiego—św. Maurycego i Łazarza i czarnogórskiego—Niepodległości;

a Prezydent Rzeczypospolitej Francuzkiej:

pana Adolfa Leflô, jenerała dywizji, członka Zgromadzenia Narodowego, Nadzwyczajnego i Pełnomocnego Ambasadora przy Najjaśniejszym Cesarzu Wszechrosyjskim, komandora orderu Legji Honorowej, kawalera Cesarskiego orderu św. Aleksandra Newskiego i t. d., i t. d.;

i hrabiego Jana Franciszka Wilhelma de Bourgoing, w charakterze Ambasadora, kawalera orderu Legji Honorowej, kawalera Wielkiego Krzyża orderu papiezkiego Piusa IX, Kawalera Wielkiego Krzyża orderu Lwa Niderlandzkiego, i t. d., i t. d.

którzy to pełnomocnicy, po wzajemnem zakomunikowaniu sobie swych pełnomocnictw, uznanych za sporządzone w dobrej i należytej formie, umówili się co do niżej następujących artykułów:

Artykuł 1. Każdej z wysokich stron umawiających się nadaje się prawo wyznaczania konsulów jeneralnych, konsulów, wice-konsulów lub ajentów konsularnych w portach lub miastach handlowych, należących do terytorjum drugiej strony, nie wyłączając osad i posiadłości znajdujących się w innych częściach świata; przy czem jednakże każda ze stron zachowuje sobie prawo oznaczania miejscowości, w których uznaje za właściwe niedopuszczać instytucij konsularnych, z warunkiem tylko, żeby takie ograniczenie jednakowo stosowało się do wszystkich innych państw.

Konsulowie jeneralni, konsulowie, wice-konsulowie i ajenci konsularni obejmują swe obowiązki nie inaczej, jak po ich dopuszczeniu i uznaniu w ich charakterze, drogą ustanowioną przez Rząd tego kraju, gdzie mają przebywać.

Artykuł 2. Konsulowie jeneralni, konsulowie i ich szefowie kancelarji lub sekretarze, oraz wice-konsulowie i ajenci konsularni, poddani tego państwa, przez które są mianowani, wyłączają się od kwaterunku wojskowego i powinności wojskowych, od podatków stałych osobistych, oraz na ruchomości i przedmiota zbytku, tak skarbowych, jak ziemskich i gminnych, jeżeli jednak nie posiadają własności nieruchomej lub nie zajmują się handlem lub przemysłem; w tych ostatnich wypadkach podlegają takim samym podatkom, powinnościom i opłatom jak i inne osoby prywatne.

Nie mogą podlegać ani aresztowi, ani osadzeniu w więzieniu, oprócz za takie sprawy i czyny, które podług praw jednego lub drugiego państwa podlegają juryzdykcji sądu przysięgłych. Jeżeli zajmują się handlem, to mogą podlegać przymusowi osobistemu tylko w sprawach handlowych, lecz nie w procesach cywilnych.

Artykuł 3. Konsulowie jeneralni, konsulowie i ich szefowie kancelarji, oraz wice-konsulowie i ajenci konsularni obowiązani są składać zeznania jako świadkowie, kiedy miejscowe władze sądowe uznają to za potrzebne. Ale władza sądowa powinna wzywać ich w tym wypadku do stawienia się za pomocą urzędowej odezwy.

W razie niemożności ze strony wyżej wymienionych ajentów stawienia się dla złożenia zeznań, albo jeżeli sprawa, w której są wzywani, toczy się na drodze cywilnej, to władza sądowa albo odbiera od nich zeznania ustne w miejscu ich zamieszkania, albo żąda od nich dostarczenia zeznania na piśmie, z zachowaniem przepisów, jakie są ustanowione w każdem z obydwóch państw. Pomienieni ajenci obowiązani są spełniać żądania władzy sądowej w wyznaczanym im w tym celu terminie.

Artykuł 4. Konsulowie jeneralni, konsulowie, wice-konsulowie i ajenci konsularni mogą wywieszać nad zewnętrznemi drzwiami konsulatu lub wice-konsulatu tarczę z cherbem państwa ich kraju i z napisem: „*taki a taki konsulat, wice-konsulat lub ajencja konsularna.*”

Również tym z nich, którzy przebywają w miejscach nadmorskich wolno wywieszać flagę ich kraju na domu konsulatu, oraz na statkach, na których wypływają w porcie, dla sprawowania swych obowiązków.

Rozumie się samo przez się, że te znaki zewnętrzne nigdy nigdy nie powinny być uznawane jako dające prawo schronienia, ale służą przeważnie dla wskazania żeglarzom lub współrodakom miejsca pobytu konsulatu.

Artykuł 5. Archiwa konsularne będą w każdym czasie korzystały z nietykalności i władze miejscowe nie powinny pod żadnym pozorem i w żadnym wypadku dokonywać w nich rewizij, lub zabierać należące do nich papiery.

Papiery te powinny być zawsze utrzymywane całkiem oddzielnie od książek i papierów dotyczących spraw handlowych lub przemysłowych prowadzonych przez konsulów, wice-konsulów lub ajentów konsularnych.

Artykuł 6. W razie przeszkodzenia, wydalenia się lub śmierci konsula jeneralnego, konsula lub wice-konsula, ich szefowie kancelarji i sekretarze, poprzednio przedstawieni w pomienionym ich charakterze władzom właściwym, będą na mocy tego prawnie dopuszczani do sprawowania czasowo posady konsularnej, z używaniem w ciągu tego czasu przywilejów i prerogatyw, nadanych posadzie konsularnej przez niniejszą konwencję.

Artykuł 7. Konsulowie jeneralni i konsulowie mogą mianować wice-konsulów i ajentów konsularnych w miastach, portach i miejscach, należących do ich okręgu konsularnego, jednakże nie inaczej jak za zgodą na to Rządu miejscowego.

Ci ajenci mogą być wybierani bez różnicy z poddanych obydwóch państw umawiających się, a także z cudzoziemców i zaopatrują się w patent od tego konsula, przez którego zostali mianowani i w podwładności którego mają pozostawać. Korzystają z przywilejów i prerogatyw, ustanowionych przez niniejszą konwencję, z wyjątkiem wyłączeń, dopuszczanych przez artykuły 2-i i 3-i. W szczególności przyjmuje się za zasadę, że przy mianowaniu w porcie lub w mieście jednego z umawiających się państw na konsula lub ajenta konsularnego kogokolwiek z poddanych tego państwa, taki konsul lub ajent pod wszelkiemi względami pozostaje nadal w swojem rodowitem poddaństwie, w zupełnej podległości prawom i postanowieniom swego kraju, na równi z miejscowymi poddanymi, z zastrzeżeniem jednakże aby ta podległość w niczem nie krępowała sprawowania powierzonych mu obowiązków konsularnych, ani też narażaną była na naruszenie nietykalność archiwów konsularnych.

Artykuł 8. Konsulowie jeneralni, konsulowie i wice-konsulowie lub ajenci konsularni obydwóch krajów, mogą przy wykonywaniu przynależnych im obowiązków udawać się do władz ich okręgu konsularnego z oznajmieniem o wszelkiem naruszeniu traktatów i konwencij, istniejących pomiędzy obydwoma krajami, oraz o wszelkiem nadużyciu, na które ich współrodacy mieliby powód skarżenia się. Gdyby ich oznajmienia nie były uwzględnione przez pomienione władze, to w nieobecności ajenta dyplomatycznego ich kraju, mogą udawać się do Rządu państwa, w którem przebywają.

Artykuł 9. Jeneralni konsulowie, konsulowie, ich szefowie kancelarji, oraz wice-konsulowie i ajenci konsularni obydwóch krajów mają prawo przyjmować w swych kancelarjach, w miejscach zamieszkania stron i na statkach swego narodu oświadczenia szyprów, ludzi osady, pasażerów, handlujących i wszelkich innych poddanych ich krajów.

Oprócz tego dozwala się im przyjmować do zarejerowania i sporządzania, w charakterze notarjuszów i na podstawie praw ich kraju:

1. Testamenta współrodaków i wszelkie inne dotyczące tych ostatnich akta notarjalne, w tej liczbie wszelkiego rodzaju umowy. Lecz jeżeli umowy te mająca przedmiota ustanowienie hypoteki lub inne tranzacje co do majątków nieruchomych, znajdujących się w kraju, gdzie konsul przebywa, to akta te powinny by sporządzane z zachowaniem porządku i oddzielnyh przepisów, jakie są wymagane przez prawa tego kraju.

2. Wszelkiego rodzaju akta zawierane pomiędzy jednym lub kilkoma ich współrodakami a innemi osobami, zamieszkałemi w kraju, w którym przebywa konsul a nawet akta zawierane pomiędzy samymi poddanymi tego ostatniego kraju, jeżeli te akta dotyczą wyłącznie albo majątków znajdujących się, albo spraw, podlegających załatwieniu w granicach państwa, do którego należy konsul lub ajent sporządządzający te akta.

Również mogą tłómaczyć i poświadczać wszelkiego rodzaju akta i dokumenta, pochodzące od władz lub urzędników ich kraju.

Wszystkie wyżej wyżej wspomnione akta, oraz kopje, wypisy i tłómaczenia tych aktów, należycie poświadczone przez pomienionych ajentów z przyłożeniem urzędowej pieczęci konsulatu lub wice-konsulatu, będą miały w każdem z obydwóch państw taką samą moc i działanie, jakby były sporządzone w jednem lub drugiem państwie przed notarjuszami lub przed innymi właściwymi urzędnikami publicznymi lub sądowymi, pod warunkiem jednakże złożenia opłaty stęplowej, zarejestrowania i wszelkich innych podatków i opłat ustanowionych w tym kraju, gdzie mają być wykonane.

Artykuł 10. Konsulowie jeneralni, konsulowie i wice konsulowie lub ajenci konsularni, po dopuszczeniu statków ich narodowości do swobodnej komunikacji z lądem, mogą osobiście lub za pośrednictwem swych pełnomocników zwiedzać pomienione statki, badać szypra i osadę, przeglądać papiery okrętowe, przyjmować zeznania dotyczące podróży i przeznaczenia statku, oraz o wypadkach podczas żeglugi, sporządzać deklaracje i pomagać do wyprawienia statku; nakoniec asystować pomienionym osobom w miejscowych władzach sądowych i rządowych, aby służyć im za tłomaczy i popierających w toczących się sprawach lub w akcjach, które mają wytoczyć, z wyjątkiem wypadków, przewidzianych przez prawa handlowe obydwóch krajów, których postanowienia w niczem nie zmieniają się przez niniejszą umowę.

W portach, gdzie przebywa konsul lub ajent konsularny jednego z umawiających się państw, miejscowi urzędnicy sądowi, oraz celni urzędnicy i ajenci nie mogą robić rewizij i poszukiwań (oprócz zwykłych rewizij celnych) na statkach handlowych bez poprzedniego zawiadywania o tem pomienionego konsula lub ajenta, aby mógł być obecny przy rewizji.

W posyłanych w tym celu zawiadomieniach powinna być ściśle oznaczona godzina rewizji i gdyby wezwany konsul, wice-konsul lub ajent konsularny nie przybył sam lub nie przysłał za siebie pełnomocnika na czas oznaczony, rewizja odbywa się i bez ich obecności.

Rozumie się samo przez się, że artykuł niniejszy nie ściąga się do środków przedsiębranych przez władze miejscowe na zasadzie postanowień celnych i sanitarnych, które będą po dawnemu wykonywane bez udziału władz konsularnych.

Artykuł 11. We wszystkiem co dotyczy policji portowej, naładowania i wyładowania statku i zabezpieczenia towarów, ruchomości i rzeczy, zachowują się miejscowe prawa, ustawy i postanowienia.

Konsulom i wice-konsulom lub ajentom konsularnym pozostawia się wyłączne czuwanie nad wewnętrznym porządkiem na statkach ich narodu; dla tego oni sami roztrząsają i decydują wszelkiego rodzaju spory, mogące zajść pomiędzy szyprami, oficjalistami statkowemi i majtkami, w szczególności dotyczące płacy i zawartych pomiędzy temi osobami wzajemnych zobowiązań.

Władze miejscowe udają się tylko w wypadkach, kiedy zaszłe na statkach nieporządki połączone są z naruszeniem spokojności publicznej i porządku na lądzie lub w porcie, albo kiedy do nich będzie zamięszany krajowiec lub osoba nie należąca do osady statku.

We wszystkich innych wypadkach, władze miejscowe ograniczają się na udzielaniu możliwej pomocy konsulom, wice-konsulom lub ajentom konsularnym do aresztowania i odesłania napowrót na statek lub zatrzymania w areszcie każdej wykazanej na liście okrętowej osoby w wypadkach, kiedy pomienieni ajenci uznają to za potrzebne i zażądają tego.

Jeżeli aresztowany ma byc osadzony w areszcie, to pomienieni ajenci powinni w o ile można najkrótszym terminie za pomocą odezwy urzędowej zawiadomić o tem właściwe władze sądowe.

Artykuł 12. Konsulowie jeneralni, konsulowie i wice-konsulowie lub ajenci konsularni mają prawo wydawać rozporządzenia o aresztowaniu i odesłaniu napowrót na statek lub do miejsca urodzenia, majtków i wszelkich innych osób, należących w jakimkolwiek bądź charakterze do osad statków ich narodu, zbiegłych w posiadłościach jednej z wysokich stron umawiających się.

W tym celu powinni udawać się na piśmie do właściwych władz miejscowych i poświadczać, za pomocą złożenia papierów okrętowych lub listy osady, albo innych aktów urzędowych, albo w razie odpłynięcia już statku, za pomocą złożenia poświadczonych kopij tych dokumentów, że osoby o wydanie których starają się rzeczywiście należały do osady. Na zasadzie takiego popartego należytemi dokumentami starania, nie może być odmówione wydanie zbiegów.

Oprócz tego, pomienionym władzom konsularnym będzie udzielana wszelka pomoc do wykrycia i aresztowania tych zbiegów, którzy na żądanie na piśmie i kosztem władzy konsularnej będą trzymani w areszcie do czasu odesłania ich na właściwy statek, lub dopóki nie zdarzy się sposobność odesłania ich napowrót do miejsca urodzenia.

Jeżeli jednakże taka sposobność nie zdarzy się w ciągu dwóch miesięcy licząc od dnia aresztowania, lub jeżeli rozchody na utrzymanie aresztantów nie będą wypłacane regularnie, to zbiedzy uwalniają się z aresztu i już nie mogą być powtórnie aresztowani z tego samego powodu.

Jeżeli przez zbiega będzie popełnione jakiekolwiek przestępstwo lub wykroczenie na lądzie, to władza miejscowa może odłożyć jego wydanie dopóty, dopóki władza sądowa nie wyda wyroku i dopóki wyrok ten nie zostanie całkowicie i ściśle wykonany.

Za osobnem porozumieniem się pomiędzy wysokiemi stronami umawiającemi się, jeżeli majtkowie lub inne osoby należące do osady, są poddanymi tego kraju, w którym zbiegli, to działanie niniejszego artykułu na nich nie rozciąga się.

Artykuł 13. We wszystkich wypadkach kiedy między własciciełami statków, wysyłającymi ładunki a ubezpieczającymi nie zostały zawarte inne umowy, uszkodzenia doznane na morzu przez statki jednego lub drugiego kraju, tak przy dobrowolnem, jak i przymusowem wstąpieniu tych statków do obustronnych portów, obliczają się i oznaczają się przez konsulów jeneralnych, konsulów, wice-konsulów lub ajentów konsularnych tego państwa do którego należy statek, jeżeli jednakże w uszkodzeniu nie są interesowani poddani państwa, w którem przebywają pomienieni ajenci, lub poddani trzeciego mocarstwa; w tych ostatnich wypadkach i jeżeli nie zajdzie dobrowolne porozumienie pomiędzy wszystkiemi stronami interesowanemi, obliczenie i oznaczenie awarji powinno być dokonane przez władzę miejscową.

Artykuł 14. Kiedy statek należący do rządu lub poddanych jednego z obydwóch państw rozbije się lub osiądzie na mieliźnie przy brzegach drugiego państwa, to władze miejscowe obowiązane są o ile można w najprędszym czasie zawiadomić o tem co zaszło najbliższego od miejsca wypadku konsula jeneralnego, konsula, vice-konsula lub ajenta konsularnego.

Wszelkiemi działaniami pod względem ratowania statków ruskich rozbitych lub osiadłych na mieliźnie na wodach terytorjalnych Francji kierują ruscy konsulowie jeneralni, konsulowie, wice-konsulowie i ajenci konsularni i na obrót wszelkiemi działaniami pod względem ratowania statków francuzkich rozbitych lub osiadłych na mieliznie na wodach terytorjalnych Rosji, kierują francuzcy konsulowie jeneralni, konsulowie, wice-konsulowie lub ajenci konsularni.

Udział władz miejscowych jednego i drugiego państwa, zmierza jedynie do pomagania władzy konsularnej, zachowania porządku, zabezpieczenia interesów uczestniczących w ratunku osób nienależących do osady i czuwania nad wykonaniem przepisów, które powinny być przestrzegane co do przywozu i wywozu uratowanych towarów.

W nieobecności i przed przybyciem konsulów jeneralnych, konsulów, wice-konsulów lub ajentów konsularnych, lub też upoważnionej przez nich w tym celu osoby, władze miejscowe obowiązane są przedsiębrać wszelkie niezbędne środki dla zabezpieczenia osób i zachowania rzeczy, uratowanych przy rozbiciu.

Artykuł 15. Konsulowie jeneralni, konsulowie i ich szefowie kancelarji lub sekretarze, oraz wice-konsulowie i ajenci konsularni, będą korzystali w obydwóch państwach ze wszystkich wyłączeń, praw, prerogatyw i przywilejów, jakie będą nadane ajentom tego samego rzędu narodu najbardziej uprzywilejowanego.

Artykuł 16. Niniejsza konwencja będzie pozostawała w swej mocy w ciągu dziesięciu lat od dnia wymiany ratyfikacij. Jeżeli przez żadną z wysokich umawiających się stron nie będzie na rok przed upływem tego terminu oznajmione drugiej o zamiarze ustania działania niniejszej konwencji, to takowa będzie pozostawała w swej mocy jeszcze na jeden rok, licząc od dnia oznajmienia przez jedną lub drugą z wysokich stron umawiających się o ustaniu jej działania.

Artykuł 17. Prezydent Rzeczypospolitej Francuzkiej przyjmuje na siebie obowiązek bezzwłocznie po podpisaniu niniejszej konwencji wyjednania od Zgromadzenia Narodowego należytego upoważnienia do jej ratyfikowania i wprowadzenia w wykonanie. Ratyfikacje będą wymienione w St. Petersburgu w o ile można prędkim czasie i konwencja następnie wejdzie bezzwłocznie w wykonanie.

Na dowód czego obustronni pełnomocnicy niniejszą konwencję podpisali i przyłożyli do niej pieczęcie swych herbów.

Sporządzone w St. Petersburgu 20 marca (1 kwietnia) roku od Narodzenia Chrystusa Pana tysiąc ośmset siedemdziesiątego czwartego.

(podp.) Gorczakow. (M. P.) (podp.) Leflô. (M. P.)
(podp.) Reutern. (M. P.) (podp.) F. Bourgoing. (M. P.)

Z tego względu, po dostatecznem roztrząśnięciu niniejszej konwencji, uznaliśmy takową za dobrą, zatwierdziliśmy i ratyfikowaliśmy, jakoż niniejszem przyjmujemy za dobrą, zatwierdzamy i ratyfikujemy w całej jej osnowie, przyrzekając Cesarskiem Naszem słowem za Nas, Następców i Dziedziców Naszych, że wszystko w pomienionej konwencji postanowione będzie zachowywane i wykonywane nietykalnie. Na dowód czego, tę Naszą Cesarską ratyfikację podpisawszy Własnoręcznie, kazaliśmy zatwierdzić pieczęcią Naszego Państwa. Dan w Jugenheim, dwunastego (dwudziestego czwartego) czerwca roku od Narodzenia Chrystusa Pana tysiąc ośmset siedemdziesiątego czwartego, Panowania zaś Naszego dwudziestego.

Na oryginale Własną Jego Cesarskiej Mości ręką podpisano tak:

„ALEXANDER."

(Kontrasygnowano) Zarządzający Ministerstwem Spraw Zagranicznych Westman.

—

Ustawa o niższych stopniach rangi podoficerskiej pozostających dobrowolnie w nadterminowej służbie czynnej.

(Najwyżej zatwierdzona 31 sierpnia 1874 roku).

I. O przyjmowaniu podoficerów do nadterminowej służby czynnej po uwolnieniu z takowej.

Art. 1. Niższym stopniom rangi podoficerskiej, tak frontowym, jak i niefrontowym, będącym w służbie w wojsku, dozwala się po ukończeniu obowiązkowego terminu służby czynnej dobrowolnie nadal w niej pozostawać, jeżeli ze względu na służbowe ich doświadczenie i znajomość rzeczy, zatrzymanie ich w służbie czynnej będzie uznane przez zwierzchność za całkiem pożyteczne.

Uwaga. Przy pierwiastkowem pozostawieniu w nadterminowej służbie czynnej ci niżsi stopnie, po zaliczeniu ich do listowego składu oddziału, mogą za upoważnieniem dowódców pułku i równych im pod względem władzy zwierzchników otrzymywać krótkoterminowe urlopy, w przeciągu czasu pomiędzy ukończeniem zebrań letnich a przybyciem do oddziału młodych żołnierzy. Urlopy udzielają się: do 2 miesięcy —z wojsk znajdujących się w okręgach wojskowych Rosji Europejskiej; do 3 miesięcy—z wojsk Kaukazkiego okręgu wojskowego; do 4 miesięcy — z wojsk Zachodniego i Wschodniego Syberyjskich i Turkiestańskiego okręgów wojskowych.

2. Na zawartych w art. 1 podstawach mogą być przyjmowani do nadterminowej służby czynnej w każdej porze roku i ci podoficerowie, którzy już zaliczeni zostali do zapasu, lecz w takim tylko wypadku, jeżeli przebyli w zapasie nie więcej nad jeden rok. Mogą wstępować tak do miejsc poprzedniej ich służby, jak i do innych oddziałów wojska. Należyty wybór tych niższych stopni wkłada się na bezpośrednią odpowiedzialność zwierzchnika oddziału, do którego ci niższe stopnie wstąpią do służby nadterminowej.

3. Czas pozostawania w nadterminowej służbie czynnej zalicza się do ogólnego terminu służby (art. 17 i 56 Ust. o ob. sł. wojsk.) tak do uzyskania dymisji, jak i do awansu na pierwszą oficerską i klasową rangę.

Uwaga. Pozostali w nadterminowej służbie czynnej przy otrzymaniu stopni junkra, podchorążego-junkra i kandydata do posady klasowej, korzystając z praw nadanych nowym ich stopniom, wyłączają się z liczby nadterminowych.

4. Będącym w służbie nadterminowej dozwala się corocznie, oprócz podczas wojny, na miesiąc przed ukończeniem rocznego terminu od czasu przyjęcia ich do służby nadterminowej, prosić najbliższą zwierzchność o pozostawienie ich w dalszej służbie czynnej na nowo na termin roczny, lub o zaliczenie ich do zapasu lub udzielanie dymisji, stosownie do terminów ogólnej ich służby. Decyzja co do pozostawienia w służbie pożostawia się uznaniu dowódców pułku i innych równych im pod względem władzy dowódców oddziałów, przy zachowaniu warunków zawartych w art. 1 Ustawy. Niepodlegający zaś pozostawieniu w dalszej służbie otrzymują dymisję lub zaliczają się do zapasu drogą ustanowioną.

5. Ci z pozostających w nadterminowej służbie czynnej, którzy okażą się nieodpowiednimi swemu przeznaczeniu i przed upływem roku, na który byli pozostawieni, zaliczają się do zapasu, lub otrzymują dymisję, niezależnie od ich życzenia, ale nie inaczej jak za decyzją naczelników dywizij i innych równych im pod względem władzy zwierzchników.

II. O prerogatywach niższych stopni rangi podoficerskiej, będących w służbie nadterminowej.

6. Wszystkim podoficerom nadterminowym przez cały czas pozostawania w służbie czynnej wypłaca się etatowy według ustawy żołd, którego nie pozbawiają się i na urlopie, stosownie do uwagi do art. 1 niniejszej Ustawy.

7. Z liczby nadterminowych podoficerów, zajmującym miejsca wymienione w dołączonym do niniejszego wykazie *), wyznacza oprócz etatowego, osobny dodatkowy żołd w ilości: feldfeblom i starszym wachmistrzom 84 rub., a innym 60 rub. rocznie.

8. Nadterminowi podoficerowie nie skazują się na wyznaczenie na służbę za szeregowca i na areszt ścisły, ustanowiony w art. 13 i 14 Ustawy Dyscyplinarnej cz. VI ks. XXIII Zb. Post. Wojsk. wyd. 1869 r.

9. Będącym w nadterminowej służbie podoficerom nadają się następujące zewnętrzne oznaki:

a) Przy pierwotnem pozostawieniu w służbie nadterminowej lub wejściu do takowej—szewron srebrny, który naszywa się na lewym rękawie, tak munduru jak i płaszcza, na wysokości łokcia, kątem na dół.

b) Za pięć lat służby nadterminowej—szewron złoty—na tym samym rękawie munduru i płaszcza.

c) Za dziesięć lat służby nadterminowej—medal srebrny na wstążce orderu św. Anny z napisem „za gorliwość" do noszenia na piersiach.

d) Za dłuższe termina —medale złote i srebrne z napisem „za gorliwość," do noszenia na szyi, stosownie do Najwyżej zatwierdzonej 28 czerwca 1873 r. Ustawy, ogłoszonej w rozkazie w wydziale Wojny z 3 lipca tegoż roku Nr. 204.

10. Wszystkie wyżej wymienione oznaki zewnętrzne, uzyskane przez nadterminowych w służbie pozostawiają się im i przy otrzymaniu dymisji; lecz przy uwolnieniu z służby czynnej tych którzy otrzymali szewron srebrny (punkt *a* art. 9), takowy pozostawia się tylko tym podoficerom, którzy przebyli w służbie nadterminowej nie mniej jak rok.

*) Wykaz zamieszczony jest w rozkazie w wydziale Wojny z 17 września roku bieżącego Nr. 259.

11. Uwalnianym ze służby nadterminowej wedug art. 5 niniejszej Ustawy zachowują się prerogatywy nabyte przez poprzednią ich służbę i w świadectwach uwolnienia nie wyłuszczają się przyczyny ich uwolnienia.

12. Nadterminowym podoficerom dozwala się za upoważnieniem zwierzchności, zawierać małżeństwa a żonatym mieć przy sobie rodzinę, lecz bez udzielania, w razie braku lokalu skarbowego, pieniędzy na mieszkanie według stanu familijnego.

13. Tym którzy przebyli w służbie nadterminowej 5 lat i więcej nadaje się prawo, przy zaliczeniu do zapasu lub uzyskaniu dymisji, otrzymywania od zwierzchności oddzielnych świadectw rekomendacyjnych do zajęcia posad w wydziałach wojskowym i cywilnym, na zasadzie oddzielnych przepisów. Lecz z prawa tego nie korzystają podoficerowie uwolnieni z nadterminowej służby czynnej na zasadzie art. 5 niniejszej Ustawy.

Uwaga 1. Pomienione przepisy będą ogłoszone dodatkowo.

Uwaga 2. Blankiety świadectw rekomendacyjnych, przysposabiają się, według oddzielnie ustanowionej formy, w Sztabie Głównym i wysyłają się na żądanie naczelników osobnych wydziałów.

14. Jeżeli posiadający świadectwo rekomendacyjne, w ciągu służby prywatnej, albo podczas znajdowania się w zapasie lub dymisji podlegnie karze za kradzież, różnego rodzaju fałsze, roztrwonienie skarbowego lub prywatnego, powierzonego mu w służbie mienia, oraz za inne ciężkie przestępstwa, to pomienione świadectwo odbiera się od niego przy ogłoszeniu wyroku sądu i odsyła się dla zniszczenia do zwierzchności która je wydała.

III. O sposobie zaliczania terminów służby i udzielania pieniężnych wypłat.

15. Termin służby niższych stopni do uzyskania wszystkich ustanowionych przez niniejszą Ustawę prerogatyw liczy się od dnia rozkazu w oddziale, przez który niżsi stopnie zostali przyjęci do służby nadterminowej.

16. Dodatkowy żołd dla podoficerów nadterminowych (art. 7) ma być żądany przez wojska i wyłacany z Intendentury w tych samych terminach i w taki sam sposób jak etatowy.

17. Naczelnicy dywizij i równi im pod względem władzy zwierzchnicy przedstawiają corocznie do Sztabu Głównego wiadomości o liczbie podoficerów nadterminowych w każdym oddziale i ich przybytku i ubytku.

—

* Przez rozkaz w wydziale Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, 25 września r. b., **przyjęty został do służby, zdymisjonowanych**, pomocnik budowniczego, sekretarz kolegjalny *Leichthammer* — z mianowaniem kutnowskim powiatowym budowniczym i inżynierem (od 19 września 1874 roku); **otrzymał urlop**, młodszy cenzor wyższej płacy Warszawskiego Komitetu Cenzury, radca stanu *Witte* — na 28 dni.

—

* *Warszawska Kasa Oszczędności* wraz z Kantorem pomocniczym przy Alei Belwederskiej pomieszczonym, w tygodniu upłynionym do dnia 29 września (11 październ.) roku b, włącznie, wydała książeczek nowych 81, na które, tudzież na dawniejsze w 449 wnioskach złożono rub. sr. 9,285 kop. 20. Na żądanie 149 uczestników (prócz procentu rub. sr. 136 kop. 36½, należnego za rok bieżący od całkowitych odbiorów), wypłacił rub. sreb. 8,710 kop. 92, i umorzyła książeczek 55. Przeto uczestników 25,854, posiada kapitał rub. sr. 903,308 kop. 7.

DZIAŁ WEWNĘTRZNY.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

* Do liczby **zakładów dobroczynnych**, zostających pod zawiadywaniem rady gubernjalnej i rad powiatowych **w guberuji suwałkskiej**, należały w 1872 roku następujące:

1. Dom schronienia dla ubogich, założony w 1869 roku z rozporządzenia b. namiestnika w Królestwie Polskiem, przeważnie dla podeszłych wiekiem i ubogich osób rodem z kraju zachodniego, którym pozwolono zamieszkać w kraju tutejszym po powrocie z zesłania. Dom ten utrzymywany jest wyłącznie z zapomogi udzielanej na ten cel ze skarbu, albowiem procenta od zapisanego mu nieznacznego kapitału, wynoszącego 5,573 rs. i ulokowanego w Banku Polskim, nie wystarczają na opędzenie najskromniejszych nawet jego potrzeb. W zakładzie tym znajdowało w 1872 roku schronienie 9 osób obojga płci, które przepędziły tam ogółem 2,626 dni; utrzymanie ich i samego zakładu kosztowało w roku pomienionym 392 rs. 23½ kop.

2. Ochrona w Suwałkach, utrzymywana kosztem skarbu i znacznych ofiar prywatnych. W ochronie tej znajdowało się w 1872 roku 66 dzieci, częścią stale tam umieszczonych, częścią zaś przychodnich. Z tych w ciągu roku ubyło 35; przeto na 1-go stycznia 1873 roku pozostało 31 dzieci. Wszystkie te dzieci przebyły w ochronie ogółem 9,092, utrzymanie zaś ich i ochrony kosztowało 792 rs. 36 kop. Kapitał zapasowy ochrony, złożony w Banku Polskim, wynosi obecnie 898 rs. 9 kop.

Oprócz tego znajdują się w gubernji suwałkskiej trzy domy schronienia, w obrębie gmin wiejskich: krasnopolskiej i kopciowskiej, w powiecie sejnskim, oraz dowspudzkiej, w powiecie augustowskim. Zakłady te, bardzo nieznaczne pod względem swoich rozmiarów, wyjęte zostały, na zasadzie Najwyższego rozkazu z 19 czerwca 1870 roku, z pod zawiadywania rad dobroczynności publicznej i pozostają pod zarządem bezpośrednim gmin wiejskich. Utrzymują się one częścią z własnych funduszów, częścią z ofiar prywatnych, przeważnie w artykułach żywności dawanych przez włościan okolicznych. Pomienione domy schronienia posiadają następujące z legatów pochodzące kapitały: krasnopolski— 2,188 rs., kopciowski — 300 rs. i dowspudzki—570 rs., które złożone są w Banku Polskim.

W pierwszym z tych domów schronienia znajdowało się w 1872 roku 12 włoscian podeszłych wiekiem lub kalek, z pomiędzy mieszkańców miejscowych, w dowspudzkiem zaś domu schronienia znajdowało się 2 włościan—jeden mężczyzna i jedna kobieta. Co się zaś tyczy kopciowskiego domu schronienia, to z powodu nieotrzymywania od 1866 roku procentów od legowanego mu kapitału, który był ubezpieczony hypotecznie na majątku prywatnym Justynianowo i który komisja likwidacyjna odesłała do Banku Polskiego, takowy nie mógł być jeszcze dotąd otwarty dla braku wszelkich innych środków.

—

* Dnia 11 (23) lipca r. b., na kościele rzymskokatolickim w Ostrowie, w powiecie włodawskim, gubernji siedleckiej, **od uderzenia piorunu** zapaliła się wieża, lecz pożar został ugaszony przez włościan.

— 16 (28) lipca, w osadzie Kodniu, w powiecie bialskim, tejże gubernji, z niewiadomej przyczyny wynikł pożar, od którego **spłonęło 13 domów** drewnianych i 10 budynków gospodarskich rozmaitego rodzaju, należących do mieszkańców tejże osady i ubezpieczonych w sumie 2,610 rsr.; straty w ruchomościach nieubezpieczonych wynoszą 2,670 rsr.

— 19 (31) lipca, na folwarku Rudczeniec, w powiecie radzyńskim, tejże gubernji, **spaliła się**, również z niewiadomej przyczyny, **stodoła** należąca do właścicielki tego folwarku, hrabiny Kaboga, i ubezpieczony w sumie 2,930 rsr.; dzierżawca Rotarski poniósł w ruchomościach i zbożu straty na sumę 2,500 rsr.

— Na folwarku Kupętynie, w powiecie sokołowskim, tejże gubernji, wynikł z niewiadomej przyczyny **pożar**, który zniszczył budynki gospodarskie wraz z znajdującem się w nich zbożem należącem do właściciela tego folwarku, Antoniego Szydłowskiego. Straty wynoszą ogółem 11,120 rsr.

— 30 lipca (11 sierpnia), mieszkaniec folwarku Padarewek, w tymże powiecie i w tejże gubernji, Jan Januszewski, przyszedłszy w odwiedziny do swego krewnego, będącego za gorzelanego w folwarku Paulinowie, Edwarda Januszewskiego, zaczął oglądać znajdującą się tam strzelbę; w tem rozległ się **niespodziane wystrzał**, od którego **zabity** został 13-letni Emil Januszewski.

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

* **Tydzień handlowy.** Handel zbożowy zagraniczny, pod wpływem utrzymującego się pięknego powietrza i powiększonych dowozów, przeszedł znowu w usposobienie chwiejne, mające się więcej ku zniżce. Kupcy i spekulanci w ogóle zachowują pozycję wyczekującą. Na targu warszawskim dowozy wszystkich artykułów żywności były znaczne. Ceny **pszenicy** pozostały bezzmienne zeszłotygodniowe. Płacono za gatunki wyborowe od rs. 6—6,35, za pstrą dobrą i czystą rs. 5,85—6, za takową cokolwiek nieczystą rs. 5,70—5,92½, za smolne i ordynaryjne rs. 5—5,25 za korzec. **Żyta** ceny obniżyły się o 15—22½ na korcu; płacono za wyborowe rs. 4,75—4,85, za średnie ziarno rs. 4,50—4,65, za ordynaryjne rs. 4,05—4,30 za korzec. **Jęczmień** obniżył się o 30 kop. płacono za dwurzę[illegible] 4,50—4,80 za korzec. **Owsa** ceny tracą każdodziennie. W początku tygodnia płacono rs. 3,50—3,70, w ostatnich zaś dniach rs. 3,30—3,45 za korzec **Groch** polny płacono rs. 6,30—6,50, cukrowy rs. 7,20—7,50. **Fasola** rs. 9,15—9,50 za korzec. **Mąki** ceny obniżyły się, pszenna o 15, żytnia o 10 kop. na pudzie.

Cukier. Ruch w interesie tego produktu przy ustępstwach ze strony posiadaczy, w minionym tygodniu bardzo był ożywiony. Ze znaczniejszych tranzakcij mamy do zanotowania sprzedanych około 300 beczek Elżbietowa, po rs. 4,05, z potrąceniem 1%, i około 70 beczek Konstancji po rs. 4,25. W innych markach ruch był mniej znaczny; sprzedano tylko na potrzeby spożycia miejscowego po cenach następujących: za Sanniki rs. 4,50; za Walentynów rs. 4,45, za Łyszkowice rs. 4,42½, za Ostrów rs. 4,37½, za Hermanów rs. 4,30, za Guzów rs. 4,27½, za Rytwiany i Leśmierz rs. 4,20—4,27½; Józefów rąbany zupełnie wyczerpany. W mączce ruch mniejszy niż tygodni poprzednich, płacą do rs. 3,30 za piękny towar miejscowy. Odbywają się tranzakcje na późniejszą dostawę po rs. 3,15—3,22½ za kamień 24-funtowy.

Łoju ceny stale się trzymają; za towar z Kremienczuga, płacą rs. 3,55 za pud. *(Gaz. Hand.)*

Z INNYCH GUBERNIJ.

* Dnia 25 września (7 października) r. b., w petersburgskiej akademji nauk, w małej sali konferencyjnej, odbyło się zebranie publiczne dla odczytania sprawozdania o przyznaniu premiów hrabiego Uwarowa. Podług gazety *Birża*, **całkowite premium uwarowskie** przyznane zostało jednemu tylko autorowi, p. Miniajewowi, za jego powieść pod tytułem: „Pieśń wyśpiewana" czyli „Gniazdo zburzone" („Спѣтая пѣсня" или „Разоренное гнѣздо"). Mniejsze premja uwarowskie, po 500 rs. każde, przyznane zostały czterem uczonym: 1) profesorowi akademji duchownej w Petersburgu, M. O. Kojałowiczowi, za dzieło: „Dzieje nawrócenia unitów najnowszych czasów (za Katarzyny II);" 2) p. Rumiancewowi, za dzieło pod tytułem: „Zbiór zabytków druku ruskiego" („Сборникъ намятниковъ рускаго книгопечатанія"); 3) p. Nikickiemu, za dzieło pod napisem: „Rys dziejów wewnętrznych Pskowa;" 4) p. Barsowowi, za dzieło: „Próba jeografji historycznej" („Опытъ исторической географіи"). Medale złote uwarowskie przyznane zostały czterem recenzentom nie należącym do korporacji akademickiej: pp. A. M. Popowowi, Engelmannowi, Zamysłowskiemu i Bestużewowi-Ruminowi.

—

* W Petersburgu robione są przygotowania do wystawienia **opery** A. G. Rubinstejna **„Demon."**

—

* Z kolei żelaznej moskiewsko-kurskiej piszą do gazety *Birża*, że podczas teraźniejszego przejazdu pociągów Cesarskich, zaprowadzony był tam, po raz pierwszy w Rosji, **nowy sposób oświetlenia elektrycznego**, które urządzono w oknie lokomotywy i które oświetlało w nocy całą kolej. Promienie słońca elektrycznego były bardzo silne i oświetlały bardzo wyraźnie kolej na 200 sążni. Baterja złożona była z 48 części składowych. Urządzeniem tego oświetlenia trudnił się naczelnik telegrafu drogi żelaznej moskiewsko-kurskiej, p. Jabłoczkow, który sam kierował oświetleniem elektrycznem.

—

* Wychodząca w Petersburgu *Gazeta Rolnicza* podaje następujące wiadomości o wchodzącym w użycie sposobie **młócenia zboża, za pomocą młocarni przenośnych.** Włościanie niektórych powiatów gubernji riazańskiej, zwłaszcza zaś skopińskiego, wyrabiają młocarnie. Wożą oni takowe z sobą wraz z rozbierającym się manężem. Przy tych młocarniach znajduje się zwykle cały komplet robotników, którzy podejmują się młócenia zboża za wynagrodzeniem umówionem. Młocarnie takie należą zwykle nie do jednej osoby, lecz do całej spółki (arteli) włościan, którzy odbywają zwykle tę podróż wraz z robotnikami. Od kilku już lat spółki takie objeżdżają wszystkie gospodarstwa w większej części powiatów gubernji tambowskiej, zkąd udają się następnie do gubernji woroneżskiej i do ziemi wojska dońskiego. W roku bieżącym liczba takich spółek była znaczna; zapłata za młócenie jest niewielka, wynosi bowiem zwykle 10 kop. od kopy. Spółki takie znajdują wszędzie roboty poddostatkiem. Właściciele dóbr znajdują w tem dogodność dla siebie, uwalniają się bowiem od wszelkich kłopotów nieodłącznych od najmowania robotników i dozorowania ich. Za 10 kop. od kopy, ludzie ci nietylko młócą snopy, lecz także wieją ziarno i składają słomę w miejscu wskazanem.

—

* „Dziennik Gubernjalny Archangielski" donosi, że statek rybacki „św. Mikołaj", należący do mieszczanina sumskiego Woronina, odszukawszy wśród lodów oceanu wyprawę austrjacką do bieguna północnego, i przywiózłszy szczęśliwie 23 ludzi z tej wyprawy do Wardö, wróciła obecnie do Archangielska.

—

* *Turkiest. Wiedom.* donoszą, że **Syr-Darja i jedna z odnóg Czyrczyka**, w których woda była w roku zeszłym bardzo nizką, mają obecnie wysoki stan wody i prąd szybki. Kierunek prądu Syr-Darji usuwa się ku prawemu brzegowi, tak, iż lewy brzeg osusza się i przedstawia obecnie rozległe przestrzenie błotniste, pełne zwierzyny jak najróżnorodniejszej.

TELEGRAMY

DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

Paryż, 15 października. W komisji nieustającej, książę Decazes stwierdza, że jego poprzednia odpowiedź szczegółowa, udzielona rządowi hiszpańskiemu, aprobowana była powszechnie przez rządy zagraniczne. Teraźniejsze memorandum hiszpańskie nie ma tej doniosłości jaką chcą w niem upatrywać; odpowiedź rządu francuzkiego uwydatni znowu postawę lojalną Francji względem Hiszpanji. Co do odwołania parostatku „Orenoque", Decazes oświadcza, że postąpił w tym względzie tak, jak tego wymagają prawdziwe interesa Francji. Sam nawet papież nie znajduje, ażeby Francja uchybiła należnym mu względom poszanowania.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

* Wiadomo, że hrabia Arnim, były ambasador niemiecki w Paryżu, został niedawno aresztowany. Wiedeńska *Die Presse* pisze, że przeznaczono dla niego, w więzieniu policyjnem w Berlinie, pokój dość obszerny i porządny, w którym pracowali poprzednio urzędnicy jednego z wydziałów zarządu policji. Sędzia śledczy badał hr. Arnima 8-go października dwukrotnie w jego pokoju. Obcym osobom wzbroniony jest przystęp do hrabiego; nie puszczają tam nawet jego służącego. Temu ostatniemu dozwolono jedynie, ażeby przynosił dla swego pana pożywienie, poczem musi on odejść natychmiast. Hr. Arnim czuje się zdrowym i przygotował się do wytrzymania długiego aresztu, podczas którego prowadzić się będzie śledztwo sądowe. Dozwolona mu jest przechadzka raz na dzień w ogrodzie dyrektora więzienia policyjnego, p. Bornstädta.

— Wychodząca w Wiedniu *Deutsche Zeitung* powiada, że hr. Arnim oskarżony jest o nadużycie tajemnic rządowych, które miał sposobność poznać na stanowisku ambasadora w Paryżu. Sąd kazał go aresztować na zasadzie polecenia danego przez kanclerza państwa. Sąd prowadzi od kilku już tygodni śledztwo w sprawie hr. Arnima, który został zadenuncjowany; kierunek zaś śledztwa powierzony został Philipsbornowi. Cesarzowi Wilhelmowi, przed jego odjazdem do Baden-Baden, przełożono o tej sprawie.

— Wszystkie ogłoszone dotąd szczegóły w sprawie hr. Arnima—pisze gazeta *Tribune*—wydają się nam nie całkiem prawdopodobnemi, lub przynajmniej nie dość dokładnemi. Chodzi nie o listy urzędowe, w których książę Bismarck gani jakoby sposób postępowania hr. Arnima i czyni mu wyrzuty; nie chodzi również o dokumenta, na podstawie których hr. Arnim chciał jakoby wytoczyć rządowi proces cywilny; przypuszczać należy, że dokumenta, które znikły, zawierają tajemnicę rządową wielkiej doniosłości, która będąc rozgłoszona przedwcześnie, nie tylko dotknęłaby żywo kanclerza państwa, lecz byłaby nawet niebezpieczną dla spokojności i dobrobytu państwa. Nie wiadomo, do jakiego mianowicie okresu zawodu publicznego hr. Arnima dokumenta te należą.

—

* Korespondent z Bayonny do *Koelnische Zeitung* powtarza opis wyładowania w Motrico całego zapasu armat i amunicji, przeznaczonych dla karlistów. Opis ten, zapożyczony od *Voix de la Patrie*, kończy się jak następuje: „To wyładowanie dowodzi, że nie na francuzkich granicach karliści otrzymują zapasy, które im dozwa-

lają przedłużać wojnę", a korespondent organu niemieckiego dodaje nadto: „W tym względzie *Voix de la Patrie* nie zupełnie się myli, sam bowiem przekonałem się, podczas częstych przejazdów przez Pyreneje, *że od dawna już karliści nie otrzymują żadnej kontrabandy wojennej tą drogą.*" To świadectwo już niezawodnie podejrzanem być nie może.

* Z Konstantynopola donoszą do *Ajencji Bordeano*, że tam 3 września rano, przy znacznem zebraniu ludu i w obec księcia Jusufa Izzeddina, odbył się wielki przegląd wojska. W doniesieniach telegraficznych dotyczących kwestji następstwa tronu tureckiego, wspomnione było o stanie zdrowia sułtana, które jakoby wpłynęło na to postanowienie. Tymczasem do gazet wiedeńskich piszą, pod datą 4 października z Konstantynopola: „Poseł austrjacki, hrabia Zichy, miał u sułtana posłuchanie, które trwało pięć kwandransy. Sułtan mocno się zainteresował wyprawą do bieguna północnego, i dla tego poseł musiał mu zdawać szczegółową sprawę z tej wyprawy."

* Przez rozporządzenie księcia serbskiego Milana, z dnia 4 października, wybory ogólne do skupczyny serbskiej, naznaczone zostały na dzień 5 listopada. Posiedzenia skupczyny otwarte zostaną w Belgradzie 20 listopada.

* Z Pernambuco telegrafują, pod datą 9 października, o rewolucji w rzeczypospolitej argentyńskiej: „Jenerał Mitre, znajdujący się obecnie w Colonia del Sacramente, obejmie prawdopodobnie dowództwo nad powstańcami, którzy zajęli wyspę San-Martin. Przywódca powstańców Rivas, maszeruje na Buenos-Ayres. Rząd przedsiębierze energiczne środki obrony. Komunikacja telegraficzna z Buenos-Ayres jest przerwana, a z Montevideo i Rio-Grande da Sul popsuta. Podług doniesień z Buenos-Ayres, z dnia 8 października, prezydent Avelianeda zamierzał, jak głoszą, wydać manifest, o złożeniu przez siebie urzędu. Aż do wyboru nowego prezydenta obowiązki te będzie pełnił prawdopodobnie Quintana. Rząd fortyfikuje najważniejsze punkta miasta. Powstańcy skoncentrowali się w pobliżu Capelas. Wiele rodzin opuściło miasto."

Telegramy z gazet zagranicznych.

* *Paryż, 13 października.* Statek wojenny „Kleber" odpłynął dziś z rana z Tulonu do Ajaccio.—Nowa nota z zażaleniem rządu hiszpańskiego tłómaczoną jest w rozmaity sposób przez dzienniki i cenioną jest w ogóle niekorzystnie. Dzienniki republikańskie ganią również postawę rządu hiszpańskiego.—*Bulletin français* pisze: O ile sądzić można, niektóre dzienniki przypisują nocie hiszpańskiej przesadzoną doniosłość. Największa część przytoczonych w memorjale hiszpańskim wypadków, była już przedmiotem objaśnień pomiędzy obu rządami. Książę Decazes już w nocie swej, wystosowanej do rządu hiszpańskiego dnia 6 sierpnia, udowodnił w zupełnie jasny sposób, iż rząd francuzki przedsięwziął dla strzeżenia granicy pirenejskiej wszelkie środki, zgodne z prawami międzynarodowemi.

* *Bern, 13 października.* Rada narodowa rozpoczęła dziś obrady nad organizacją wojskową, ustanawiając służbę wojskową od 20 do 44 roku życia.

* W *Kronsztadzkim Wiestniku* zamieszczone są następne wiadomości o naznaczonej na 31-y sierpnia w **Londynie międzynarodowej konferencji morskiej meteorologicznej.** Konferencja, druga z porządku (pierwsza była w Brukselli 1853 r.), była nader liczną i powiodła się zupełnie. Uczestniczyli w niej reprezentanci wszystkich państw, które brały udział w konferencji brukselskiej, z wyjątkiem reprezentanta Stanów Zjednoczonych, a oprócz tego nowoprzybyli reprezentanci Niemiec i Austrji, którzy się nie znajdowali na konferencji 1853 r. Z wielu krajów było po kilku przedstawicieli. Przedstawicielami Rosji byli: akademik Moritz i pomocnik dyrektora głównego obserwatorjum fizycznego, kapitan-lejtnant floty M. A. Rykaczew.

Pierwsze posiedzenie konferencji otwarte zostało w południe 31-go sierpnia. Na posiedzeniu tem konferencja wybrała prezesa, zatwierdziła zaproponowany program zajęć i postanowiła rozdzielić się na dwie komisje, jednę dla roztrząśnięcia kwestji „o narzędziach i obserwacjach" drugą dla zbadania kwestji „o opracowaniu obserwacyj". Prezesem ogólnego zebrania konferencji, na wniosek p. Scotta, dyrektora instytutu meteorologicznego w Londynie, wybrany został znany uczony meteorolog belgicki p. Wejs-Balot. Prezesem 1-ej komisji wybrany był przedstawiciel Rosji, pomocnik dyrektora St. petersburgskiego głównego obserwatorjum fizycznego, kapitan-lejtnant M. A. Rykaczew. Tegoż dnia otwarte zostały prywatne posiedzenia obu komisyj. W pierwszej komisji na tem posiedzeniu i na następnem, pierwszego września, roztrząsano wszystkie rubryki dziennika meteorologicznego, ustanowionego przed 21 laty przez konferencję brukselską, i ułożoną została nowa forma dziennika, zresztą o ile można mało odróżniająca się od poprzedniej.

Oprócz tego na drugiem posiedzeniu 1-ej komisji, przez prezesa, kapitan-lejtnanta M. A. Rykaczewa wniesioną została kwestja o zaprowadzeniu nowych obserwacji na statkach nad szybkością wiatru i ilością spadłego deszczu *). Propozycja ta została przyjęta przez konferencję, która postanowiła wynurzyć swe życzenie, aby podobne doświadczenia robione były na statkach flot wojennych. W ogóle kwestja o udziale floty wojennej w obserwacjach meteorologicznych poddaną była długiemu roztrząsaniu, i na wniosek p. Neumayera, przedstawiciela Niemiec, oraz oficerów innych flot, a w tej liczbie i ruskiej, wniesioną została oddzielna propozycja z wskazaniem tych środków, które mogłyby być przedsięwzięte dla osiągnięcia o ile można najzupełniejszych rezultatów obserwacij meteorologicznych na statkach wojennych. Marynarze wszystkich narodów, biorący udział w konferencji, roztrząsali tę propozycję w oddzielnem gronie na prywatnem zebraniu. Propozycja uczyniona przez oddzielne grono marynarzy, przyjętą została w całości przez pierwszą komisję konferencji.

*) Obserwacje te, na wniosek kapitana-lejtnanta M. A. Rykaczewa, już są dokonywane w Rosji na kliperze parowym „Wsadnik," znajdującym się w podróży naokoło świata, pod komendą kapitana-lejtnanta A. P. Nowosilskiego, który zobowiązał się uczynić pierwszą próbę obserwacji nad prędkością wiatru i ilością spadłego deszczu.

Na posiedzeniu, 1-go września, 1-ej komisji, roztrząsano pozostałe kwestje, podlegające rozpatrzeniu tej komisji i między innemi wynurzone było życzenie konferencji, aby na przyszłość nie były używane inne skale, oprócz milimetrów i cali dla barometru, a stopni Celsjusza i Farenheita dla termometrów.

Na posiedzeniu 2-go września, pierwsza komisja ukończyła rozbiór swych kwestji i roztrząsnęła przedstawione jej decyzje, przyjęte przez drugą komisję. Druga komisja uczyniła toż samo względem postanowień pierwszej komisji, a następnie 2 września, o godzinie 1½ po południu, zebrane było drugie i ostatnie posiedzenie konferencji. Postanowienia obu komisji, z małoznaczącemi zmianami zostały przyjęte.

3-go kwietnia większa część członków konferencji zwiedziła obserwatorjum Greenwich, dokąd zaproszona była przez astronoma królewskiego p. Eri, przyczem p. Gletcher, dyrektor obserwatorjum magnetycznego i meteorologicznego pokazywał im to obserwatorjum. Wieczorem tegoż dnia wszyscy członkowie konferencji zaproszeni zostali do obejrzenia obserwatorjum w Kew i na obiad w Richemond, gdzie znajdował się i prezes Towarzystwa królewskiego, p. Hugh.

4-go września członkowie konferencji zwiedzili arsenał w Woolwich, a 5-go września departament meteorologiczny, którym zarządza kapitan floty angielskiej p. Tenby. Tegoż dnia marynarze wszystkich narodów, uczestniczących w konferencji, pokończyli wszelkie sprawy dotyczące konferencji w departamencie meteorologicznym i obejrzeli narzędzia meteorologiczne, oraz systemat opracowywania obserwacji w Anglji. Na tem też zakończyła się działalność przedstawicieli rosyjskich na londyńskiej międzynarodowej konferencji morskiej meteorologicznej.

—

* **Lingwista jakich mało** zmarł dnia 24 września w Monachium. Nowożytnym tym Mezzofantim był ksiądz Franciszek Ksawery Richter, wikary kościoła zamkowego św. Kajetana i nauczyciel szkół monachjiskich. Posiadał on siedmdziesiąt kilka języków starych i nowożytnych, w takim stopniu, że nie tylko mógł czytać i rozumieć, ale i rozmówic się każdym z nich. Powaga na polu lingwistyki, biskup Haneberg, zwykł był nazywać Richtera „unicum europejskiem." Podnieść należy, iż ksiądz Richter, pomimo iż był osobistością istotnie niepospolitą, zawsze odznaczał się skromnością, a ztąd mało był znany w szerszych kołach. Uległ długiej chorobie sercowej, w rodzinnej swej wiosce Buchberg pod Erdingiem.

—

* Znany artysta neapolitański Achille Parise doszedł do ciekawego wynalazku, nazwanego przezeń **„pianografem."** Dzięki temu nowemu godnemu uwagi narzędziu, przystosowanemu do każdego fortepjanu, podczas gry, na papierze odtwarzają się wszystkie nuty granej sztuki, tak iż improwizacje muzykalne stenografują się „pianografem" z nadzwyczajną dokładnością. Akademija muzyczna w Medjolanie ofiarowała wynalazcy medal; specjalnie wyznaczona na ten cel komisja zbadała starannie nowy mechanizm i przekonała się o jego użyteczności.

—

* Jedna z gazet amerykańskich poświęca długi artykuł **bjografji** Wiljama Astor, **najbogatszego człowieka w Ameryce.** Wiljam Astor ma już przeszło 80 lat; wzrost jego wynosi prawie 6 stóp, a waga ciała prawie 5 pudów. Należy do niego, co najmniej 100 domów, które gdyby postawiono na jednej linji, zajęłyby cztery mile długości. Początek swych bogactw zawdzięcza ojcu swemu, który skupywał grunta po 200 dollarów akr. Teraz akr tych samych gruntów kosztuje 50,000 dollarów. Trudnoby było oznaczyć dokładną cyfrę tego kolosalnego majątku; lecz niezawodnie przechodzi on 60 miljonów dollarów.

—

* Z Neapolu donoszą, że tam prowadzone są gorliwie roboty nad **osuszeniem jeziora Fuccino** w Abruzzach. Jezioro to ma 2³/₅ mil kwadr., a głębokości około 16 sażeni. Plan osuszenia tego jeziora zrobiony był jeszcze przez Juljusza Cezara, a wprowadzony został w wykonanie przez cesarza rzymskiego Klaudjusza. W ciągu wieków jezioro znów napełniło się wodą. Jeszcze w r. 1852 utworzyło się towarzystwo dla wprowadzenia w wykonanie planu, lecz nie miało powodzenia i dopiero kiedy na czele przedsięwzięcia stanął znany bankier rzymski książę Torlonia, rzecz wzięła inny obrót. Część jeziora (około 9,000 hektarów) już jest osuszona.

—

* Na jednem z ostatnich posiedzeń rady miejskiej wiedeńskiej roztrząsaną była kwestja **o pneumatycznej przesyłce trupów** na cmentarz centralny. Na jednym z placów miasta zamierzają urządzić wielki budynek, do którego mają być przywożone trupy, które po odbyciu obrządku religijnego spuszczaneby były na dół, do urządzonego na ten cel oddziału maszynowego, zkąd w jednej chwili, za pośrednictwem ciśnienia powietrza, wyprawianoby je na cmentarz. W tym celu projektują urządzenie podziemnej rury, kosztującej miljon guldenów.

—

* Z Aleksandrji piszą do gazety *Bund* pod d. 10 września: Nie ulega teraz wątpliwości, że choroba srożąca się w Arabji wzdłuż morza Czerwonego (Hedżas) i w Tripolis, nie jest czem innem jak **dżumą azjatycką;** dzięki surowym środkom kwarantanowym przedsięwziętym w porę, nie zjawiała się ona czas długi i dla tego poczytywano ją za zniknioną. Teraz jednak zaraza wystąpiła z nową siłą w okolicach pomienionych i może przybrać rozmiary nader niebezpieczne za powrotem z Mekki licznych karawan pielgrzymów. W Egipcie również żywią wielkie obawy, lecz spodziewają się, że zalecone przez wice-króla środki zaradcze zasłonią kraj od zarazy. Doświadczenie przekonywa, że zaraza azjatycka szerzy się nie za pośrednictwem zarażania miazmatycznego, jak inne choroby epidemiczne, a przez zetknięcie z ludźmi zadżumionymi, z ich odzieżą i t. p., dżuma rozwija się tym mocniej, im ludność jest mniej czystą i zagęszczoną. Rozsądna i nieubłaganie surowa kwarantana są do tego czasu najpewniejszym środkiem ochronnym przeciw tej zarazie."

Redaktor, **M. Berg.**

PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

Dyrekcja Towarzystwa Drogi Żelaznej Nadwiślańskiej.

Ma zaszczyt podać do wiadomości pp. Akcjonarjuszów, że na Ogólnem Zebraniu Akcjonarjuszów Towarzystwa odbytem dnia 26 Września (8 Października) 1874 r.

1⁰. Większością 994 głosów, przeciwko 362, odrzucony został ostatecznie (stosownie do § 67 Ustawy Towarzystwa) wniosek Akcjonarjusza Wyszniegradzkiego brzmiący:

„Czy niezechciałoby Ogólne Zebranie uznść: iż „przedstawiony przez Dyrekcję plan działań, jako nie-„czyniący zadość wymaganiom Ustawy,—jako niewy-„pełniający warunków postanowionych przez I Ogólne „Zebranie, i jako niewykazujący finansowych rezultatów „budowy, nie zawiera w sobie elementów koniecznych „do jego rozpatrywania?"—i

2⁰. Że na temże Zebraniu Prezydujący Dyrekcji odczytał list Dyrektora Towarzystwa P. J. Lisiańskiego, z d. 16 (28) Września r. b„ w którym tenże, zawiadamiając z największym żalem, iż zajęcia służbowe niedozwalają mu przyjmować należytego udziału w pracach Dyrekcji Dr. Żel. Nadwiślańskiej, zrzeka się urzędu Dyrektora, i wyraża pp. Akcjonarjuszom szczere podziękowanie za położone w nim zaufanie. 6239.

Warszawa dnia 4 (16) października.

Widowiska.

WIELKI TEATR.— *Dziś*, w piątek, 1-y raz, dramat w 4-ch aktach, **Sfinks.** — Początek o godzinie 7½. — *Jutro*, w sobotę, dramat **Sfinks.**— *Wczoraj*, było osób 1094.

TEATR ROZMAITOŚCI.— *Dziś*, w piątek, opera w 1 akcie, **Flis;**—komedja ze śpiewkami w 1 akcie, **Fortepjan Berty;** — **Divertissement.**— Początek o godzinie 7 i pół.— *Jutro*, w sobotę, opera **Orfeusz w Piekle.** — *Wczoraj*, było osób 327.

GABINET ZOOLOGICZNY (w gmachu uniwersytetu warszawskiego).—Otwarty **w niedziele** bezpłatnie.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH. — Otwarta *codziennie*, od godziny 11-ej rano do godziny 5-ej po południu, w gmachu obok kościoła św. Anny. — Wejście od osoby w dnie powszednie kop. 15; — w niedziele zaś święta kop. 5.

ALHAMBRA (przy ulicy Miodowej). — *Dziś i codziennie*, Przedstawienie **śpiewaków włoskich** pod dyrekcją A. Ronchetti.—Początek o godzinie 7 wieczorem.—Wejście kop. 15.

TIVOLI (przy ulicy Królewskiej).— *Dziś i codziennie*, **Koncert pierwszorzędnej orkiestry damskiej** z Wiednia, pod dyrekcją *Marji Schipek*.—Początek o godzinie 7 wieczorem. — Koncert w sali.

Przyjmowanie chorych.

Profesorowie Warszawskiego Uniwersytetu, w prowadzonych przez siebie klinikach, udzielają chorym przychodnim pomocy lekarskiej bezpłatnie, w następujące dnie i godziny:

W chorobach chirurgicznych, codziennie od godziny 12 do 1, w szpitalu Ś-go Ducha.	Profesor *Girsztowt.*
W chorobach chirurgicznych, we środy i soboty od godziny 9 do 10, w szpitalu Dzieciątka Jezus.	Profesor *Kosiński.*
W chorobach wewnętrznych, codziennie od godziny 11 do 12, w szpitalu Świętego Ducha.	Profesor *Lambl.*
W chorobach wewnętrznych, we środy i piątki od godziny 11½ do 12½, w szpitalu Dzieciątka Jezus.	Profesor *Andrejew.*
W chorobach wenerycznych i skórnych nie wenerycznej natury, we środę i w niedzielę od godziny 11 do 12, oraz w cierpieniach gardła wenerycznej i nie wenerycznej natury, we wtorki i piątki od 11 do 12, w szpitalu Ś-go Łazarza.	Profesor *Trautvetter*
W chorobach ocznych, codziennie od godziny 1 do 2, w szpitalu Ś-go Ducha.	Docent *Wolfring.*

—

SZPITAL DZIECIĄTKA JEZUS.

Bezpłatna porada lekarska dla przychodzących chorych. Wejście przez drzwi główne od Wareckiego placu.

Choroby zewnętrzne w ogóle.

Dr *Orłowski* codziennie od 10 do 11 godziny rano.

Choroby organów moczo-płciowych:

We wtorki, czwartki i soboty od 11 do 11½ godziny przed południem.

Choroby wewnętrzne.

Dr *Pogorzelski* codziennie od 9 do 10 godziny rano

—

Przyjmowanie chorych
„W szpitalu świętego Rocha."

Codziennie od godziny 9-ej do 10-ej zrana, głównie zaś:

Choroby zewnętrzne—Dr *Stankiewicz*.

Choroby wewnętrzne—Dr *Obrębski*.

POCIĄGI NA DROGACH ŻELAZNYCH.

Warszawsko-Petersburgska.

Wychodzą (z Pragi).

Pociąg pośpieszny o godzinie 10 minut 30 wieczór.

Pociąg pasażerski o godz. 10 min. 30 rano.

Przychodzą (na Pragę) o godz. 6 z rana i o godz. 7 min 5 wieczór.

Warszawsko-Wiedeńska.

Wychodzą z Warszawy:

Pociąg kurjerski (klasa 1 i 2) o godzinie 11 min. 40 w nocy.

Pociąg pośpieszny (klasa 1 i 2) o godz. 7 min. 20 rano.

Pociąg osobowy (4-ry klasy) o godz. 11 min. 10 rano.

Pociąg osobowo-miejscowy (4-ry klasy) o godz. 6 min. 10 po południu (dochodzi tylko do Petrokowa).

Do Łodzi wyjeżdża się z Warszawy pociągami: pośpiesznym o godzinie 7 min. 20 z rana i osobowym o godz. 11 min. 10 z rana.

Przychodzą do Warszawy:

Pociąg kurjerski o godz. 5 min. 16 z rana.

Pośpieszny o godz. 8 min. 22 wieczorem.

Osobowy o godz. 5 min. 29 po południu.

Miejscowy (z Petrokowa) o godz. 10 min. 8 z rana.

Warszawsko-Bydgoska.

Wychodzą z Warszawy:

Pociąg kurjerski (klasa 1 i 2) o godz. 3 min. 8 po południu.

Pociąg osobowy (4-ry klasy) o godz. 6 min. 40 rano.

Pociąg osobowo-miejscowy (4-ry klasy) o godz. 6 min. 10 po południu (tylko do Kutna).

Przychodzą do Warszawy:

Kurjerski o godz. 2 min. 15 po południu.

Osobowy o godz. 9 min. 48 wieczorem.

Miejscowy o godz. 10 min. 8 z rana.

Warszawsko-Terespolska.

Wychodzą (z Pragi):

Pociąg kurjerski (klasa 1 i 2) o godz. 6 min. 53 z rana.

Pociąg towarowo-osobowy (2 i 3 klasa) o godz. 11 min. 48 z rana.

Pociąg pocztowy 3 klasy o godz. 3 min. 43 po południu.

Przychodzą (na Pragę): o godz. 10 min. 3 w nocy; o godz. 4 min. 42 wieczorem; i o godz. 11 min. 28 z rana.

* W dniu 4 (9) bież. mies. i roku, chorych w 8-miu cywilnych szpitalach: przybyło 53, wyzdrowiało 46, umarło 5, pozostało 1567 (mężczyzn 726, kobiet 841), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 156, kobiet 142.

Przyjechali:—Tajny radca senator *Witte*, z zagranicy; — rzeczywisty radca stanu *Wierzbicki*, z St. Petersburga.

Wyjechał: —Konsul belgijski *Epstein*, do Paryża.

Ceny Targowe.
dnia 3 (15) Października 1874 roku.

RODZAJ PRODUKTOW	Czetwert Rsr.	Czetwert kop.	Korzec od Rs.	Korzec od k.	Korzec do Rs.	Korzec do k.
Pszenica 242 funtów smol. i ordyn.	—	—	—	—	—	—
" " pstra i dobra	9	60	5	55	6	—
" " wyborowa	10	16	6	15	6	35
Żyto 232 "	7	44	4	20	4	65
Jęczmień 2 i 4-ro rzędowy	7	44	4	20	4	65
Owies	5	76	—	—	3	60
Gryka	7	68	4	50	4	80
Groch polny	10	16	6	15	6	60
" cukrowy	12	—	7	35	7	50
Fasola	14	88	9	—	9	80
Jarzyny: Kartofle	—	—	1	35	1	50
Siano pud	—	—	—	50	—	60
Słoma "	—	—	—	25	—	26½

Dowozy: Osią, Koleją i Wisłą.

Pszenicy 360, żyta 650, jęczmienia 1000, owsa 80 korcy.

Cena okowity dnia 3 (15) października.

	wiadro od rs.	garniec od rs.
Hurtowa składowa	5.48,⁵ —	—1,78½.
Pojedyncza szynkarska	—	—1,81.

Stosunek garnca do wiadra 100:307¼. *(G. H.)*

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ
dnia 3 (15) Października 1874 roku.

Weksle.			Żądano Rs.	Żądano k.	Płacono R.	Płacono k.
Berlin	100 Tal.	2 m.	106	50	106	20
"	" "	8 d.	106	42½	106	12½
Gdańsk	" "	2 m.	—	—	—	—
Hamburg	300 B. Mk.	2 m.	—	—	—	—
Londyn	1 Ft. Szter.	3 m.	7	19½	7	19½
"		kr. ter.	—	—	—	—
Paryż	300 Frank	10 d.	86	77½	—	—
"		"	—	—	—	—
Wiedeń	150 Zł. W. A.	2 m.	97	5	97	5
"	à vista		99	40	98	—
Petersburg	100 Rsr.	3 m.	98	75	98	50
"	" "	3 d.	—	—	10	—
Moskwa	" "	1 m.	—	—	—	—
Akcje i Obligacje Kolei Żelaznych.						
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rsr. 125			—	—	146	—
Obligacje Głów. Tow. Ros. dróg żelaznych po franków 2,000 za rs. 100			—	—	—	—
Akcje drogi żelaznej Warsz.-Wied. za sztukę			—	—	—	—
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Wied. po 500 fr.			—	—	—	—
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Wied. po 100 talarów za sztukę			—	—	—	—
Akcje drogi żelaznej Warsz.-Bydg. za rs. 100			71	50	70	50
Akcje " " po 500 rs.			—	—	75	75
Akcje drogi żelaznej Warsz.-Teresp. za rs. 100			115	50	—	—
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Terespolskiej			—	—	—	—
Akcje drogi żelaznej fabr. Łodzkiej rs. 100			99	—	—	—
Akcje banku handl. w Warszawie po 250 rs.			—	—	—	—
Akcje banku hand. War. IV Em. z wpłatą rs. 100			—	—	—	—
Akcje banku dyskontowego w Warszawie za sztukę rs. 250			225	—	222	—
Akcje Warsz. Towarz. Ubezp. od ognia za sztukę z wpłatą rsr. 125			122	—	119	—
Listy Zastawne III-go Okresu Serji pierwszej za rs. 100			93	35	93	5
Listy Zastawne III-go Okresu Serji drugiej za rs. 100 ¹)			93	35	93	5
Listy Zastawne nowe 5% z r. 1869 ²)			90	95	90	65
5% Listy Zastawne miasta Warszawy ³)			87	30	87	—
" " " II Serja			86	20	85	90
5% Listy Zastawne miasta Łodzi ⁴)			—	—	—	—
Listy likwidacyjne za rs. 100 ⁵)			78	40	78	10
5 pożyczka rosyjska Stiglitza z 1854 za rs. 100			—	—	—	—
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860 za rs. 100			98	25	97	25
" " " 1861 "			97	50	96	50
" " " 1869 "			97	50	96	50
Metaliki Lutowe za rs. 100			—	—	—	—
" Sierpniowe za rs. 100			—	—	—	—
Rosyjska pożyczka prem. z 1864 rs. 100			176	50	—	—
" " " ditto ostęplowana			—	—	—	—
" " " 1866 rs. 100			173	—	—	—
" " " ditto ostęplowana			—	—	—	—
5% Listy Zastawne Rosyjskie			103	25	102	75

¹) Wartość kuponu bieżącego od Listów Zastawnych rs. 1 k. 29⁵/₈.

²) Wartość kuponu od Listów Zastawnych nowych rs. 1 k. 56¹¹/₁₆.

³) Wartość kuponu Listu Zastawnego m. Warszawy rs. — k. 19⁴/₈.

⁴) Wartość kuponu Listu Zastawnego m. Łodzi rs. 2 k. 29⅛.

⁵) Wartość kuponu od Listów Likwidacyjnych rs. 1 k. 48⁸/₉.

OGŁOSZENIA RZĄDOWE — КАЗЕННЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

UWIADOMIENIA I PRZYWILEJE
ЗАЯВЛЕНІЯ И ПРИВИЛЕГІИ

N. D. 6225. Komisja Rządowa Sprawiedliwości.

Podaje niniejszem do wiadomości osób interesowanych że otrzymany w drodze urzędowej akt zejścia Judela Bloska z kraju tutejszego lecz niewiadomo z jakiej miejscowości pochodzić mającego, w dniu 26 Sierpnia 1871 r. w mieście Berlinie zmarłego, przesłany został jednocześnie na zachowanie do archiwum głównego Królestwa.

Warszawa d. 1 (13) Października 1874 r.
za Naczelnika Wydziału, Skrzetuski.

N. D. 6221. Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Kaliszu.

Zawiadamia członków Towarzystwa Kredytowego, że na dobra niżej wymienione zażądane zostały pożyczki Towarzystwa Kredytowego obciążyć mające pierwszą onych hypotekę do wysokości sum poniżej zamieszczonych, a mianowicie:

Dobra Wielgawieś część 2 ga B i Grzmiąca część 2 B, w powiecie Łaskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 12,650.

Dobra Osyaków, w powiecie Wieluńskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 21,850.

Dobra Lusławice, w powiecie Częstochowskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 14,850.

Dobra Lubojna, w powiecie Częstochowskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 16,000.

Dobra Roszkowa Wola, w powiecie Nowo-Radomskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 8,050.

Dobra Sekursko, w powiecie Nowo-Radomskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 27,250.

Dobra Cielętniki, w powiecie Nowo-Radomskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 55,200.

Dobra Borzykowka, w powiecie Nowo-Radomskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 7,550.

Dobra Górka Wielka, w powiecie Łodzińskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 13,750.

Dobra Giwartów, w powiecie Słupeckim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 10,950.

Dobra Żydów, w powiecie Kaliskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 9,650.

Dobra Bukowie, w powiecie Petrokowskim, zamierzone obciążenie pozyczką wynosi rsr. 15,800.

Zarzuty jakie przeciwko obciążeniu w powyższej wysokości dóbr tu wymienionych, czynione być mogą, przez Stowarzyszonych, rozstrzygane będą jeżeli nadesłane zostaną do Dyrekcji Szczegółowej w ciągu tygodni 4-ch, lub do Dyrekcji Głównej w ciągu tygodni 5, od daty niniejszego ogłoszenia.

Kalisz d. 1 (13) Października 1874 r.
Prezes, Chełmski.
Pisarz, Bierzyński.

N. D. 6220. Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Kaliszu.

Zawiadamia członków Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, iż pożyczka Towarzystwa obciążająca niepodzielnie.

Dobra Charłupia Wielka, w powiecie Sieradzkim, w sumie rs. 63,150.

Ma na przyszłość obciążać niżej wymienione realności do wysokości sum poniżej pomienionych.

Dobra Charłupia Wielka, w powiecie Sieradzkim, w sumie rs. 53,750.

Dobra Tworkowizna, w powiecie Sieradzkim, w sumie rs. 9,400.

Zarzuty jakie przeciwko obciążeniu w powyższej wysokości dóbr tu wymienionych, czynione być mogą przez Stowarzyszonych, roztrząsane będą jeżeli nadesłane zostaną do Dyrekcji Głównej w ciągu tygodni 5-iu lub do Dyrekcji Szczegółowej w ciągu tygodni 4-ch licząc od daty niniejszego ogłoszenia.

Kalisz 30 Września (12 Października) 1874 r.
Prezes, Chełmski.
Pisarz, Bierzyński.

N. D. 6222. Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Lublinie.

Zawiadamia Członków Towarzystwa Kredytowego iż na dobra niżej wymienione zażądane zostały pożyczki Towarzystwa obciążyć mające pierwszą onych hypotekę do wysokości sum poniżej zamieszczonych:

Dobra Majdan w powiecie Lubelskim zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 1,400.

Dobra Skrzyniec A B w powiecie Lubelskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 22,300.

Dobra Zdżanne w powiecie Chołmskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 40,700.

Zarzuty jakie przeciwko obciążeniu w powyższej wysokości dóbr tu wymienionych czynione być mogą przez stowarzyszonych roztrząsane będą, jeśli nadesłane zostaną do Dyrekcji Głównej w ciągu tygodni 5-ciu, lub do Dyrekcji Szczegółowej w ciągu tygodni 4-ch licząc od data niniejszego ogłoszenia.

Lublin d. 27 Września (9 Paź.) 1874 r.
Prezes Bieliński.
Pisarz Illustrowski.

N. D. 6223. Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Siedlcach.

Zawiadamia Członków Towarzystwa Kredytowego, iż na dobra niżej wymienione zażądaną została pożyczka Towarzystwa Kredytowego, obciążyć mająca pierwszą onych hypotekę do wysokości sum poniżej zamieszczonych a mianowicie:

1. Dobra Chmielów Wielki i Chmielów Mały z przyległościami, w powiecie Włodawskim, zamierzone obciążenie pożyczką Towarzystwa wynosi sumę rs. 11,350.

2. Dobra Kobyla Wólka część C, w powiecie Siedleckim, zamierzone obciążenie pożyczką Towarzystwa wynosi sumę rs. 2,750.

Zarzuty, jakie przeciwko obciążeniu w powyższej wysokości dóbr tu wymienionych czynione być mogą przez stowarzyszonych, roztrząsane będą, jeśli nadesłane zostaną do Dyrekcji Głównej w ciągu tygodni pięciu, lub do Dyrekcji Szczegółowej w ciągu tygodni czterech, licząc od daty niniejszego ogłoszenia.

Siedlce d. 27 Września (9 Paźdz.) 1874 r.
Prezes, J. Kuszell.
Pisarz, Tchorzewski.

N. D. 6153.
Abschrift.

Auf Befehl
Seiner Kaiserlichen Majestät des Selbstherrschers aller Reusen
& & &
eröffnet das Kurländische Oberhofgericht zu Jedermanns Wissenschaft und Nachachtung nachstehendes

Decret:

Da durch den auf Allerhöchsten Befehl unterm 2-ten September d. J. sub № 1587 aus dem III Departement, 2-ter Abtheilung Eines Dirigirenden Senats an das Kurländische Oberhofgericht erlassenen Ukas, der Graf Johann Medem für einen Verschwender erklärt, und eine Curatel über denselben angeordnet ist, so wird dem gedachten Grafen Johann Medem die rechtliche Befugniß zur Disposition über sein Vermögen hiermit entzogen und die Verwaltung dieses Vermögens den durch einen Allerhöchsten Befehl designirten Curatoren, und zwar dessen Oheimen Graf Ludwig Medem auf Stockmanshof in Liefland und Graf Julius Medem, so wie dessen Bruder Graf Theodor Medem auf Aistern in Curland übertragen, bei dem Hinweise darauf, daß jedes fortan von dem Grafen Johann Medem ohne Zustimmung der gedachten Curatoren etwa vorgenommen, ihm resp. seinem Vermögen zum Nachtheil gereichende Rechtsgeschäft gemäß der Bestimmung des Art. 509 Theil III des Provinzialrechts der Ostseegouvernements für nichtig zu erkennen wäre.

B. R. W.
Mitau-Schloß, den 19 September 1874.
(Die Unterschrift des Oberhofgerichts)
in fidem copiae
Secretair Praetorius.

N. D. 6236. Syndyk tymczasowy masy upadłości Leona Schönfeld.

Na podstawie art. 502 K. H. wzywa wierzycieli masy upadłości Leona Schönfeld w Warszawie, ażeby w ciągu dni 40 stawili się bądź osobiście, bądź przez pełnomocników przed Syndykiem upadłości i oświadczyli mu z jakiego tytułu i co do jakiej sumy są wierzycielami, oraz ażeby temuż Syndykowi oddali tytuły swych wierzytelności, lub złożyli je w Kancelarji Trybunału Handlowego w Warszawie na ręce W. Andrychewicza Podpisarza tegoż Trybunału, za pokwitowaniem.

Warszawa d. 1 (13) Października 1874 r.
Lucjan Bojasiński, Patron

OTWARCIE SPADKOWE.
ОТКРЫТІЕ НАСЛѢДСТВЪ.

N. D. 6227 Pisarz Kancelarji Hypotecznej m. Warszawy

Z powodu nastąpionej śmierci: Marjanny z Kotarsk ch Melcer wierzycielki rs. 3000 w Dz. IV wykazu nieruchomości Warszawskiej N. 721, pod N. 6 zabezpieczonych, toczy się postępowanie spadkowe do ukończenia którego termin na d. 11 (23) Kwietnia 1875 r. w kancelarji mojej wyznaczam.

Warszawa d. 23 Wrześ. (5 Paź.) 1874 r.
Hube.

N. D. 4183. Pisarz Kancelarji Ziemiańskiej w Siedlcach.

Podaje do wiadomości iż z powodu nastąpionej śmierci:

1. Fajgi Cukierman nastąpionej dnia 22 Listopada 1873 r. wierzycielki sumy rub. sr. 1500 tak pod N. 10 Działu IV wykazu hypotecznego osady fabrycznej Antonin zwanej, jak i pod Nr. 32 Działu IV wykazu hypotecznego dóbr Branica w okręgu Radzyńskim położonych.

2. Xiędza Ludwika Mazanowskiego w dniu 18 Listopada 1873 r. nastąpionej, wierzyciela sumy rub. sr. 1867 kop. 50 na dobrach Hołowno vel Antypol w okręgu Włodawskim pod N. 13. Działu IV zabezpieczonych.

3. Grzegorza Łączyńskiego właściciela folwarku Stempków B w okręgu Włodawskim.

4. Antoniny z Wolskich Rzewuskiej nastąpionej w dniu 29 Stycznia (10 Lutego) 1873 r. wierzycielki sumy rub. sr 900 pod Nr 18 Działu IV wykazu hypotecznego dóbr Hliwki Krzywośnity z okręgu Łosickiego ubezpieczonej.

5. Wojciecha Terpiłowskiego nastąpionej w dnu 23 Grudnia 1832 r. wierzyciela sumy zł. po. 200 0 czyli rub. sr. 300 pod Nr. 10 działu IV.

6: Antoniego Wilczyńskiego nastąpionej d. 3 Października 1854 r. wierzyciela sumy zł. pol. 518 czyli rub. sr. 72 kop. 70 ubezpieczonej w I-m miejscu lit. b.

7. Józefa Szulima Goldtzwejg nastąpionej w dniu 7 (19) Stycznia 1863 r. wierzyciela sumy przez ostrzeżenie zł. pol. 2418 czyli rub sr 362 kop. 70 ubezpieczonych pod Nr. 15 Działu IV wykazu hypotecznego dóbr Celiny A położonych w powiecie Łukowskim, odkryte zostały spadki, wzywam wszystkich interesowanych aby z prawami swemi w dniu 8 (20) Stycznia 1875 r jako terminie do regulacji oznaczonym przedemną Pisarzem Kancelarji Ziemiańskiej w Siedlcach pod prekluzją stawili się.

Siedlce d. 19 Czerwca (1 Lipca) 1874 r.
Szpadkowski.

N. D. 4191. Pisarz Kancelarji Ziemiańskiej w Płocku.

Podaje do wiadomości, że po nastąpionej śmierci:

1. Franciszki z Gossów Włodek właścicielce dóbr Niestumie z okręgu Przasnyskiego.

2. Jana Olbeter, Katarzyny z Sielskich Olbeter i Antoniego Rościszewskiego współwierzycieli dóbr Brzeżna z Lipnowskiego.

3. Karola Grabowskiego wierzyciela sum na dobrach Niemczewo z okręgu Płockiego.

Otworzyły się spadki do regulacji których co do pozycji 1 i 2 przed Pisarzem Kancelarji Ziemiańskiej, co do pozycji 3, przed Rejentem Wołowskim termin na dzień 8 (20) Stycznia 1875 roku wyznaczony został.

Płock d. 1 (13) Lipca 1874 roku.
Gurbski.

N. D. 6229. Pisarz Sądu Pokoju w Radomiu.

Z powodu śmierci Józefa Skorupskiego właściciela nieruchomości pod Nr. 122 w osadzie Skaryszew powiecie Radomskim, dnia 18 Czerwca 1854 roku nastąpionej, otworzył się spadek do uregulowania którego ostateczny termin w Sądzie tutejszym na dzień 3 (15) Kwietnia 1875 roku oznacza się.

Radom d. 19 Września (1 Paźdz.) 1874 r.
J. Karwadzki.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 6021. Magistrat Miasta Warszawy.

Dnia 23 Października (4 Listopada) r. b. o godzinie 12 w południe odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu, licytacja głośna in plus, na trzyletnie t. j. od dnia 1 (13) Stycznia 1875 do takiejże daty 1878 r. wydzierżawienie miejsca na placu przy ulicy Nalewki, naprzeciw Krasińskiego ogrodu, pod budowę stałej drewnianej altanki do sprzedaży wody sodowej, od sumy rubli 35 kop. 50 rocznie.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takową dzierżawę, zgłoszą się w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, wraz z kwitem Kasy Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy, na złożone w tejże kasie vadium w ilości rs. 20 i na koszta ogłoszenia rs. 15, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej licytacji, są do przejrzenia w Wydziale administracyjnym, Magistratu, każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Warszawa d. 23 Wrześn. (5 Paźdz.) 1874 r.

N. D. 6027. Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Warszawie.

Podaje do powszechnej wiadomości, iż na zasadzie art. 25 postanowienia b. Rady Administracyjnej Królestwa Polskiego z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 r. i upoważnień przez Dyrekcję Główną udzielonych, następujące dobra ziemskie, jako zalegające w ratach Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu należnych, wystawione są na przedaże przymusowe drugie czyli ostateczne od zniżonego szacunku, z powodu spełznięcia przedaży pierwszych dla braku licytantów, które odbywać się będą w Warszawie przy ulicy Miodowej pod Nr. 487 w kancelarjach Rejentów niżej wymienionych.

1. Dobra Linin, które według wykazu hypotecznego składają folwark i wieś tegoż nazwiska, oraz wsie kolonjalne Linin i Alexandrów, z wszelkiemi innemi przyległościami i przynależytościami, w okręgu Czerskim, powiecie Górno-Kalwaryjskim, gubernji Warszawskiej położone, raty zaległe, w terminie przedaży, wynosić będą rs. 66, vadium do licytacji w gotowiźnie rs. 360, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 432 kop. 58, termin przedaży dnia 2 (14) Listopada 1874 r. przed Rejentem Kulikowskim Franciszkiem.

2. Dobra Sierakowy, według wykazu hypotecznego składające się z dóbr Sierakowy, częścią na Janowicach, oraz wsi Emiljanów vel Emiljew, z wszelkiemi innemi przyległościami i przynależytościami, w okręgu Włocławskim, powiecie Nieszawskim, gubernji Warszawskiej położone, raty zaległe w terminie przedaży, wynosić będą rs. 2,917, vadium do licytacji w gotowiźnie rs. 5,900, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 22,652 kop. 85, termin przedaży dnia 3 (15) Grudnia 1874 r. przed Rejentem Kulikowskim Franciszkiem.

Uwaga I. W obu wyżej wymienionych dobrach, przedmiotem przedaży są grunta po uwłaszczeniu włościan przy dziedzicu pozostałe.

Uwaga II. Nowonabywca ma prawo potrącić z postąpionego szacunku pożyczkę Towarzystwa w takiej ilości, jaka w dacie przedaży po zaspokojeniu zaległości pozostanie do umorzenia to jest:

z dóbr Linin rs. 332 kop. 58.
z dóbr Sierakowy „ 19,652 „ 85.

Uwaga III. Przystępujący do licytacji, złoży do rąk delegowanego Dyrekcji Szczegółowej vadium w gotowiźnie; dozwala się jednak składanie na vadium listów zastawnych lub likwidacyjnych z bieżącemi kuponami, w ilości któraby przedstawiała wartość równą sumie vadialnej w gotowiźnie, obliczoną tymczasowo, według ceny za jaką listy przez Dyrekcję Szczegółową w miejscu z wolnej ręki sprzedane zostaną.

Uwaga IV. Przedaże powyższe odbędą się w terminach wyżej oznaczonych, poczynając od godziny 10 z rana w obec Radcy Dyrekcji Szczegółowej, gdyby zaś Rejent przed którym przedaż ma się odbywać był przeszkodzonym, przedaż odbędzie się w jego Kancelarji przed innym Rejentem który go zastąpi.

Ostrzeżenie: Jeżeli w terminie do licytacji oznaczonym, nikt z chęcią kupna nie zgłosi się, dobra przysądzone zostaną na własność Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu.

Warunki licytacyjne są do przejrzenia w właściwych księgach wieczystych i w biórze Dyrekcji Szczegółowej.

Warszawa d. 20 Wrześn. (2 Paźdz.) 1874 r.
Prezes Ewaryst Mejer.
za Pisarza H. Kossowski.

N. D. 6149. Zarząd Intendentury Warszawskiego Okręgu Wojennego.

Podaje do wiadomości publicznej, że w dniu 9 Października roku bieżącego odbywać się będzie stanowcza licytacja bez przetargu, w biórze tegoż Zarzadu Intendentury, **na dostawę i urządzenie 20 miedzianych wanien i 4-ch żelaznych platform do użytku szpitalnego.**

Licytacja odbywać się będzie głośna, z do puszczeniem licytacji przez deklaracje opieczętowane, które będą przyjmowane do godziny 11 z rana, dnia do licytacji naznaczonego.

Deklaracje opieczętowane (na zasadzie 1909 rozd. X tomu, I części zbioru praw cywilnych wydania 1857 roku) powinny zawierać w sobie:

1. Zobowiązanie się na przyjęcie przedsiębiorstwa w zupełności, w ścisłem zastosowaniu się do warunków licytacyjnych, bez jakiejkolwiek zmiany.

2. Ceny pisane wyraźnie literami; w cenach nie dozwala się innych ułamków jak: $\frac{3}{4}$, $\frac{1}{2}$, $\frac{1}{4}$, $\frac{1}{8}$ i $\frac{1}{16}$ kopiejki sreb.

3) Miejsce pobytu, Stanowisko, imię i nazwisko deklaranta, jako też miesiąc i dzień kiedy pisana deklaracja.

Do deklaracji powinno być dołączone świadectwo o stanowisku deklaranta, i kaucja papierami pieniężnemi w stosunku 15% zaofiarowanej w deklaracji sumy.

Koperta opieczętowana w której zawierać się będzie deklaracja, powinna mieć następujący adres: „Объявленіе въ Варшавское Окружное Интендантское Управленіе къ назначенному 9 Октября рѣшительному торгу на заготовленіе и поставку въ Варшавскій Интендантскій вещевой складъ мѣдныхъ ваннъ и желѣзныхъ платформъ къ нимъ."

Konkurenci do licytacji głośnej, przystępując do licytowania, obowiązani są złożyć kaucje w papierach pieniężnych w kwocie rs. 300. Po zatwierdzeniu zaś licytacji, przedsiębiorca obowiązany jest kaucję tę dopełnić do wysokości 15% zadeklarowanej sumy na zabezpieczenie dostawy.

Ceny winny być zadeklarowane: na wanny miedziane od jednego puda wagi wyrobu gotowego, a na platformy żelazne, od sztuki:

Przedmioty powinny być dostarczone do Warszawskiego magazynu składowego, w terminie dwóchmiesięcznym, od dnia zatwierdzenia kontraktu.

Warunki szczegółowe licytacji, rysunki i opis przedmiotów, podług których powinny być wykonane też przedmioty, interesanci mogą przeglądać codziennie w godzinach biórowych, w biórze Zarządu Intendentury Warszawskiego Okręgu Wojennego.

Warszawa d. 29 Września 1874 r.
Za Intendenta Okręgu,
Półkownik . . . . .
Naczelnik Oddziału, Postupalski.
za Naczelnika Stołu, Ałfierow.

D. N. 6224. Rada Opiekuńcza Zakładów Dobroczynnych Gubernji Kieleckiej.

Podaje do wiadomości publicznej, że w dniu 16 (28) Października roku bieżącego, o godzinie pierwszej po południu, odbywać się będzie w sali posiedzień Rządu gubernialnego Kieleckiego publiczna licytacja, przez deklaracje opieczętowane, na przedsiębierstwo **dwóch dostaw, na nadchodzący 1875 r. dla szpitala Ś-go Alexandra, mianowicie:**

1) **Drzewa twardego 80 sążenów i miękiego 140 sążenów.**

2) **Produktów żywności i innych przedmiotów, w przybliżeniu na sumę 3000 rs.**

Wzór deklaracji

Przybliżona ilość żądanych do dostawy produktów żywności i drzewa, oraz ceny, od których licytacja zaczynać się będzie, opublikowane zostały szczegółowo w N. 39 i dwóch następnych numerach z roku bieżącego Dziennika Gubernjalnego Kieleckiego.

Kielce d. 30 Września 1874 r.

N. D. 6113. Pisarz Trybunału Cywilnego w Kaliszu.

Wiadomo czyni, iż na żądanie Aleksandra Epsztejn, obywatela z własnych funduszów się utrzymującego, w Warszawie pod № 1778 zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu u Franciszka Modrzejewskiego Patrona w Kaliszu obrane mającego, od którego tenże Patron sprzedaż dóbr ziemskich miasta Zduńska Wola z przyległościami w drodze przymuszonego wywłaszczenia popiera, w poszukiwaniu sumy rs. 12,000 z procentem od d. 1 Lipca n. s. 1866 od Juljusza Złotnickiego jako właściciela w wsi Ptaszkowicach mieszkającego, należnych, protokółem Komornika, przy Sądzie Apelacyjnym Ludwika Wichrowskiego z dnia 23 24, 27, 28, 29. Lutego (6 7, 9 10 12 Marca) i 1 (13) Marca 1868 roku, sporządzonym zajęte zostały w drodze przymuszonego wywłaszczenia

DOBRA ZIEMSKIE

Miasto Zduńska Wola

składające się z wsi Zduńska Wola v. Jurydyka z kolonji Zduny, Ogrodzisko i kolonji Poremby, z wszystkiem tem co do właściciela należy, z wszelkiemi dochodami i użytkami w dobrach tych przez ich właściciela ciągnąć się mogącemi, z wyłączeniem gruntów i zabudowań własność mieszkańców miasta i kolonistow stanowiących, tak jak w protokóle zajęcia po szczególe jest opisane, które odległe są od miast: Szadku zamienionego na osadę wiorst 9, Sieradza 13, Łasku 14, Pabianic 30, Łodzi 45, a Warszawy 168, przez które przechodzi trakt pierwszego rzędu zwany fabryczny.

Składają się podług osnowy wykazu hypotecznego z miasta fabrycznego Zduńskiej Woli do którego wieś Kawenczynek v. Kawenczyn A i B i pustkowie Kart wcielone zostały, niemniej z wsi Zduńskiej Woli v. Jurydyki, kolonji Zduny, Ogrodzisko i Poręby, zaś podług zaprowadzonego obecnie na gruncie gospodarstwa z miasta Zduńska Wola, z wsi Zduńska Wola v. Jurydyka, kolonji Zduny, Ogrodziska Poręby, składające się, położone są w gminie Magistratu miasta Zduńska Wola co do samego miasta, co zas do innych nomenklatur wiejskich w gminie Zduńska Wola, w parafjach Zduńska Wola, oddzielnej dla wyznawców Rzymsko-Katolickich i Ewangielicko-Augsburgskich, w jurisdykcji Sądu Pokoju w Szadku, powiecie Sieradzkim gubernji Kaliskiej, których hypotecznym właścicielem jest Juljusz Złotnicki w wsi Ptaszkowicach zamieszkały.

Podatki z tych dóbr opłacają się łącznie z dobrami Stęszyce, Opiesin, Polków i Czechy, oddzielne księgi wieczyste mającemi, które nie są zajęte, segregacja więc podatków dotąd nie nastąpiła, a takowe wedle świadectwa kasy z całych dóbr wynoszą rs. 2089 kop. $9\frac{1}{2}$.

Szczegółowy opis dóbr zajętych Zduńskiej Woli i wszelkich szczegułów do zajęcia tego odnoszących się, znajduje się w protokóle zajęcia u popierającego sprzedaż Franciszka Modrzejewskiego Patrona, i w biórze Pisarza Trybunału gdzie równie zbiór objaśnień i warunki przejrzane być mogą.

Protokół zajęcia doręczony został w kopjach Pisarzowi Sądu Pokoju okręgu Szadkowskiego Juljanowi Otockiemu, na ręce Franciszka Lewkowicza jako jego zastępcy, Adamowi Sarneckiemu burmistrzowi miasta Zduńskiej Woli i Feliksowi Piotrowskiemu wójtowi gminy Zduńska Wola, tym ostatnim do rąk własnych dnia 22 Czerwca (4 Lipca) 1868 r., następnie do księgi wieczystej dóbr ziemskich Zduńska Wola, w Kancelarji Ziemiańskiej dnia 16 (28) Lipca, a do księgi zaregestrowań na ten cel w biórze Pisarza Trybunału utrzymywanej dnia 31 Lipca (12 Sierpnia) t. r. wpisany i zaregestrowany został.

Sprzedaż odbywać się będzie na audjencji Trybunału Cywilnego w Kaliszu w miejscu zwykłych posjedzeń w pałacu Sądowym przy ulicy Józefiua.

Pierwsze ogłoszenie warunków licytacyjnych w dniu 17 (29) Września t. r. odbyło się, a następnie po dwóch dalszych, publikacjach, termin do tymczasowego przysądzenia na dzień 3 (15) Grudnia 1868 r. oznaczono, w którym po oddaleniu sporów, Trybunał dobra Zduńską Wolę Patronowi Modrzejewskiemu za rs. 18,000 tymczasowie zasądził, a po przeprowadzeniu sporów w wyższych Instancjach, wyrokiem ilacyjnym z dnia 21 Maja (2 Czerwca) 1870 r., termin do stanowczej sprzedaży na dzień 30 Czerwca (12 Lipca) t. r. oznaczył, lecz i ten dla wywoływanych przez dłużnika sporów o taksę do skutku nie przyszedł, po sporządzeniu zaś takowej wyrokiem ilacyjnym z dnia 18 (30) Stycznia 1872 r., oznaczono termin do stanowczego przysądzenia na dzień 1 (13) Marca t. r., lecz i ten dla zaszłych sporów odbyć się niemógł.

W trakcie tego Aleksander Epstejn przez akt cesji daty 15 (27) Lipca 1873 r. przed Michałem Markiewiczem Rejentem sporządzony, sumę swoją rs. 12,000 z procentem i kosztami, odstąpił Dawidowi Rosenblum bankierowi w Warszawie pod № 590 zamieszkałemu, a zamieszkanie prawne u Franciszka Modrzejewskiego Patrona w Kaliszu obrane mającemu, od którego tenże Patron dalej subhastację popierając, uzyskał wyrok ilacyjny Trybunału z d. 25 Września (7 Października) 1873 r., termin do ostatecznego przysądzenia na dzień 7 (19) Listopada t. r. oznaczający, który dla braku konkurentów i wysokiej taksy do skutku nie przyszedł, po obniżeniu jednak ostatecznym takowej do sumy rs. 33,000, Trybunał wyrokiem ilacyjnym z dnia 16 (28) Kwietnia 1874 roku oznaczył termin do stanowczej sprzedaży na d. 4 (16) Czerwca t. r., w tym terminie dobra Zduńska Wola Patronowi Jastrzębskiemu działającemu na rzecz Leona Walewskiego wedle złożonej w d. 15 (27) Czerwca r. b. deklaracji za sumę rs. 33,015 ostatecznie zasądzone zostały, że jednak Leon Walewski nie uczynił zadosyć warunkom licytacyjnym, jak o tem świadectwo Pisarza Trybunału z d. 5 (17) Września 1874 r. przekonywa, zatem Dawid Rosenblum bankier w Warszawie zamieszkały, działając za pośrednictwem Franciszka Modrzejewskiego Patrona Trybunału, na podstawie powołanego świadectwa i art. 737 oraz 739 K. P. S. rozpoczął powtórną sprzedaż na niebezpieczeństwo Leona Walewskiego w wsi Ptaszkowicach zamieszkałego, a po ułożeniu warunków do relicytacji, które w biórze Pisarza Trybunału złożone i tamże jak równie u Patrona Modrzejewskiego przejrzane być mogą, ogłoszenie takowych, na publicznej audjencji Trybunału Cywilnego w Kaliszu w d. 1 (13) Października, o godzinie 10 z rana nastąpi. Relicytacja rozpocznie się od sumy rs. 22,000 jako dwóch trzecich części szacunku na licytacji postąpionego.

Kalisz d. 12 (24) Września 1874 r.
Skoczyński

Po odbyciu w dniu wyżej wskazanym pierwszej publikacji warunków, termin do drugiej publikacji a zarazem tymczasowego przysądzenia dóbr Zduńskiej Woli oznaczony został na dzień 15 (27) Pazd)iernika r. b. godzinę 10 z rana.

Kalisz d. 1 (13) Października 1874 r.
Skoczyński.

N. D. 6215. Pisarz Trybunału Cywilnego w Kaliszu.

Wiadomo czyni, iż na żądanie Franciszka-Józefa dwóch imion Kleszczowskiego, właściciela nieruchomości, w mieście Petrokowie zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do całego postępowania subhastacyjnego u Franciszka Marzyńskiego Patrona Trybunału w Kaliszu mieszkającego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 1,620 z procentem od dnia 1 Marca n. s. 1869 r. od Edmunda Tchórzewskiego i jego żony Scholastyki Tchórzewskiej, w asystencji męża czynić winnej przynależnej.

NIERUCHOMOŚĆ

domem Zajezdnym zwana, w mieście Petrokowie pod № 512, przy ulicy Kolei Żelaznej położona, do gminy i parafji tegoż miasta należąca, własność Edmunda Tchórzewskiego czyli jego żony Scholastyki z Głowińskich Tchórzewskiej, Wiktorji z Łyniewskich Zbrzezińskiej Stanisława Zbrzezińskiego małżonki, Jana i Rozalji małżonków Kreske, Faustyna Wyżnikiewicza, wszystkich w mieście Petrokowie, i Józefa Jeziorańskiego w wsi Bykach, powiecie Petrokowskim mieszkających, stanowiąca, i w ich posiadaniu zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona, protokółem Komornika Trybunału Kaliskiego Józefa Rojek w dniach 19 (31) Maja i 20 Maja (1 Czerwca) 1870 roku w mieście Petrokowie sporządzonym, w drodze przymuszonego wywłaszczenia, zajętą i zaaresztowaną została.

Na gruncie tej nieruchomości są następujące zabudowania: dom zajezdny masiv murowany, dachówką karpiówką kryty o parterze, dwóch piętrach i dwóch balkonach żelaznych, od frontu, z oficyną parterową, murowanemi stajniami, wozowniami, drwalnikami, dwoma wjazdami, kloakami, i podwórzem wybudowanem w kwadrat 62 łokcie miary Warszawskiej, z schodami głównemi na arkadach murowanemi, z drugiej strony od ulicy Szosowej Zajazd zwanej, od ulicy Bykowskie Przedmieście do banhofu prowadzącej, z suterynami w połowie mieszkalnemi, wchód do których od parku, w drugiej połowie z piwnicami sklepionemi wchód mającemi z podwórza, w którym na środku pompa z drągiem żelaznym balami pokryta, podwórze to całe wybrukowane, dwie bramy dwu skrzydłowe mające, z drzwiami okutemi, z wystawką murowaną przez którą wchodzi się do piwnic dla lokatorów przeznaczonych, tak na kamienicy jak i na oficynie znajdują się góry na wieszanie bielizny przeznaczone, do użytku wspólnego właścicieli i lokatorów służące, stajnie, wozownie, drwalniki i kloaki z drzewa wybudowane, ściana od kamienicy, do stajen murowana, druga od ulicy Kolei Żelaznej do oficyny także murowana w których mieszczą się bramy wyżej opisane, plac całej nieruchomości obejmuje łokci kwadratowych 32,200 miary nowopolskiej, z którego Wiktorja Zbrzezińska nabyła łokci kwadratowych 7,893 na którym stoi stajnia z drzewa budowana o dwóch drzwiczkach zamykanych, dwie wozownie z dubeltowymi drzwiami, i cztery stajenki dachówką kryte, w części z tego placu uformowany ogród owocowy.

Na części placu przez Jana Hipolita i Rozalję małżonków Kreskę w ilości łokci kwadratowych 4,440 nabytym także uformowany ogród owocowy oparkaniony, obsadzony nasionami zaopatrzony ulicami przechodniemi w rabatach kwiatami obsianych w środku którego przy parkanie placu Zbrzezińskiej, jest altanka na słupkach z stołem i trzema ławkami sosnowemi, dach gontami kryty, w samym podwórzu jest po jednej stronie oficyna o parterze i jednem piętrze, po drugiej stronie również taka oficyna o parterze i piętrze, murowane, w obudwóch tych oficynach są piwnice i góry dla lokatorów, pomiędzy tą ostatnią oficyną a parkanem od ogrodu wystawione są drwalniki z drzewa sosnowego o piętrze, z frontu zaś kloaka o dwóch przedziałach, i chlewik z desek sosnowych oddzielnie oparkaniony a za temi od ulicy do parkanu mały ogródek z kilkoma drzewami owocowemi.

Na placu przez Faustyna Wyżnikiewicza w ilości łokci kwadratowych 8253, nabytym niema żadnych zabudowań jedynie ogród oparkaniony z drzewami owocowemi i krzewami agrestu.

Na placu przez Jeziorańskiego w ilości łokci kw. 440 od małżonków Kreske nabytym również niema zabudowań i egzystuje tylko ogród z drzewami owocowemi i krzewami agrestu i porzeczek, w nieruchomości rzeczonej jest lokatorów wszystkich dwunastu z imion i nazwisk oraz ilość ceny najmu uiszczających w akcie zajęcia wymienionych obszerniejsze opisanie powyżej zajętej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u kierującego sprzedażą Franciszka Marzyńskiego Patrona Trybunału, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w kancelarji Trybunału Kaliskiego złożone, przejrzane być mogą zajęcie w kopjach doręczono Ludwikowi Morawskiemu Prezydentowi miasta Petrokowa na ręce Józefa Rzezińskiego Archiwisty Magistratu i Józefowi Głodzińskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju w Petrokowie na ręce Podpisarza tegoż Sądu dnia 23 Maja (4 Czerwca) 1870 r. następnie zaś wniesiono do księgi wieczystej zajętej nieruchomości w dniu 2 (14) Czerwca t. r. a w dniu 18 (30) Czerwca r. b. do księgi zaaresztowań w kancelarji Trybunału tutejszego utrzymywanej zarejestrowano.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych odbędzie się na audjencji Trybunału Cywilnego w Kaliszu w dniu 19 (31) Sierpnia 1870 r. o godzinie 10 z rana.

Kalisz d. 20 Czerwca (2 Lipca) 1870 r.

Po odbyciu trzech publikacji warunków i terminu tymczasowego przysądzenia w d. 18 (30) Listopada 1870 r. w którym Nieruchomość ta Patronowi Marzyńskiemu za rs. 12,000 tymczasowie przysądzoną została, po oddaleniu wymienionych sporów, gdy stanowcze przysądzenie nie było odbytem, Paulina Rościszewska Stanisława Rościszewskiego żona, w Warszawie pod Nr. 393 zamieszkała, działając za pośrednictwem Fanciszka Modrzejewskiego Patrona w Kaliszu jako wierzycielka hypoteczna uzyskała d. 29 Marca (10 Kwietnia) 1872 r. wyrok Trybunału podstawiający ją do dalszego popierania subhastacji, poczem na skutek zapadłych wyroków sporządzoną została przez dłużników taksa że jednak od ustanowionego nią szacunku w terminie stanowczego przysądzenia dnia 1 (13) Czerwca 1873 r. licytantów nie było, Trybunał wyrokiem daty 12 (24) Czerwca t. r. na powództwo Jana i Rozalji małż. Kresków, place z dwoma kamienicami do nich należące, z pod sprzedaży wyłączył, a wyrokiem z d. 5 (17) Lipca t. r. taksę biegłych do rs. 22000 obniżył lecz wyrokiem z d. 1 (13) Sierpnia 1873 r. wyrok poprzedni uchylił, na skutek wszakże odwołania się Rościszewskiej, Sąd Apelacyjny wyrokiem daty 1 (13) Listopada 1873 r. postanowił, że licytacja od rs. 29222 kop. 58 ma się rozpocząć, poczem Trybunał wyrokiem illacyjnym z dnia 23 Stycznia (4 Lutego) 1874 r. naznaczył termin do stanowczego przysądzenia na dzień 6 (18) Marca r. b. godzinę 10 z rana, który jednak dla braku licytantów do skutku nie przyszedł. Po obniżeniu wszakże wyrokiem Trybunału z d. 9 (21) Kwietnia 1874 r. szacunku do rs. 19481 kop. 72 wyrokiem illacyjnym daty 7 (19) Maja t. r. termin do stanowczego przysądzenia, od tak obniżonego szacunku na dzień 18 (30) Czerwca r. b. godzinę 10 z rana oznaczył, który wszakże nie został odbyty, poprzednio zaś, Trybunał wyrokiem daty 12 (24) Czerwca 1874 r. na powództwo Felicji i Emilji Krzywickich, plac do nich należący, z budowlami na tymże znajdującym, z pod sprzedaży wyłączył. Następnie zaś Karol Neuding kupiec w mieście Warszawie pod Nr. 2377 zamieszkały, działając za pośrednictwem Aleksandra Landau Patrona w Kaliszu, u którego zamieszkanie prawne ma obrane, jako wierzyciel hypoteczny, uzyskał na d. 30 Lipca (11 Sierpnia) 1874 r. wyrok Trybunału, do dalszego popierania subhastacji go upoważniający, a następnie wyrokiem na illację dnia 27 Września (9 Października) r. b. zapadłym, Trybunał termin do ostatecznego przysądzenia na dzień 7 (19) Listopada 1874 r. godzinę 10 z rana oznaczył, w którym to terminie licytacja rozpocznie się jak wyżej wyjaśniono, od sumy rs. 19481 kop. 72.

Kalisz d. 27 Wrześ. (9 Paźdz.) 1874 r.
Skoczyński.

N. D. 6210. Pisarz Trybunału Cywilnego w Kaliszu.

Wiadomo czyni, iż na żądanie Heleny z Leśniowskich Bielińskiej, Józefa Bielińskiego Urzędnika żony, w asystencji i za upoważnieniem męża czyniącej, w mieście Kaliszu zamieszkałej, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego nieruchomości Nr. 225 w Kaliszu, u Antoniego Zgleczewskiego Patrona w mieście Kaliszu zamieszkałego, obrane mającej, który to Patron stawać i subhastacją popierać będzie, w poszukiwaniu sumy rs. 594 z procentem za lat pięć, protokółem Franciszka Roweckiego Komornika, d. 3 (15) Września 1874 zajętą została na sprzedaż w drodze subhastacji.

Nieruchomość Miejska Nr. 225.

a właściwie Nr. 225b, w mieście Kaliszu przy ulicy Żydowskiej, Złota zwanej, położona. Nieruchomość ta jest narożna, ma jeden front na ulicę Złotą, a drugi na ulicę Nową zwaną, uważając z ulicy Złotej, z prawej strony graniczy z nieruchomościami do Józefa Jarocińskiego należącemi i z temiż nieruchomościami się styka. Nieruchomość ta o parterze w części z drzewa, a w części z cegły, bez komina, dachówką kryta znajdują się w niej dwa kramy, od strony ulicy Złotej. Nieruchomość ta obciążona sumą rs. 594 należała do Salomona i Hany-Mirli małżonków Wejagot, obecnie stanowi wakujący spadek po tychże, którego kuratorem jest Emiljan Drecki Patron w Kaliszu zamieszkały. Kramy zajmują i posiadają: Hersz-Majer Traube i Kasryel Lewi. Na poddaszu stancję zajmuje Józef-Michał Jarociński właściciel sąsiedniej nieruchomości. Podatki rocznie czynią rs. 18 kop. 6, te opłacają się do kasy miejskiej w Kaliszu.

Obszerniejszy opis zajętej nieruchomości znajduje się w protokóle zajęcia, w zbiorze objaśnień i warunków licytacyjnych, które tak u Pisarza Trybunału w Kaliszu jak i u Zgleczewskiego Patrona sprzedaż popierającego przejrzane być mogą.

Protokół zajęcia doręczono: Bolesławowi Miaskowskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju w Kaliszu do rąk własnych i Franciszkowi Przedpełskiemu Prezydentowi miasta Kalisza na ręce Szulakiewicza Radnego Magistratu doręczono dnia 5 (17) Września 1874 r., zaregestrowano w hipotece tejże nieruchomości Nr. 225 B. dnia 10 (22) Września 1874 r. Wniesiono do księgi zaregestrowań w biórze Pisarza Trybunału d. 20 Września (2 Października) t. r.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się audjencji Trybunału Cywilnego w Kaliszu d. 1 (13) Listopada 1874 r. o godzinie 10 z rana.

Kalisz d. 21 Wrześ: (3 Paźdz:) 1874 r.
Skoczyński.

N. D. 6235.

Podpisany Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie pod Nr. 497a zamieszkały stosownie do art. 960 i następnych K. P. S. ogłasza iż wyrokiem Trybunału Cywilnego tutejszego z dnia 8 (20) Lutego 1874 r. na powództwo Wojciecha Herbaczyńskiego p-ko Ludwice z Herbaczyńskich Ziętkowskiej, Antoninie, Zofji, Bronisławie Herbaczyńskim. oraz Karolowi Broszkiewiczowi opiekunowi szczególnemu nieletniego Seweryna Herbaczyńskiego nakazanym został podział i sprzedaż przez publiczną licytację

NIERUCHOMOŚCI
Numer 165 w Warszawie.

Nieruchomość ta położona jest na gruncie emfiteutycznym do Magistratu miasta Warszawy należącym w cyrkule policyjnym I i XI Zamkowym przy ulicy Nowomiejskiej składają ją zaś następujące zabudowania:

a) dom frontowy masiv murowany o parterze i pierwszym piętrze z pomieszkaniami poddasznemi piwnicami dachówką kryty długi łokci 20 szeroki łokci 11 i wysoki $11\frac{3}{4}$.

b) przybudowanie od tyłu masiv murowane z cegły palonej na wapno o parterze i pierwszym piętrze z pomieszkaniami poddasznemi i piwnicami podwójnemi, dachówką kryte.

c) grunt czynszowy pod całą nieruchomością szacunek nieruchomości tej przez biegłych wynalezionym został na rs. 5587 kop. $68\frac{1}{2}$.

Po odbyciu w dniu 16 (28) Września r. b. pierwszej publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży termin do drugiej publikacji a zarazem do przygotowawczego przysądzenia przed W-ym Bagniewskim Asesorem delegowanym wyznaczony został w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr. 549 Wydziału II na dzień 30 Października (11 Listopada) 1874 r. godzinę $9\frac{3}{4}$ z rana.

Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 5587 kop. $68\frac{1}{2}$. Vadjum rs. 750.

Opis szczegółowy warunki sprzedaży i taksy przejrzeć można u Pisarza Trybunału Cywilnego Wydziału II tudzież u podpisanego Patrona sprzedaż popierającego.

Warszawa d.
Kazimierz Chrołowski.

N. D. 6251. Zajęte w drodze egzekucji Sądowej ruchomości jako to: meble machoniowe, samowar, lustra i t. p. w dniu 7 (19) Października 1874 r. o godzinie 11 z rana na placu targowym **Stare miasto** zwanym w Warszawie, zaś meble jesionowe, garderoba męzka, krowa, koń, wóz, bryczka i t. p, w dniu 14 (26) t. m-ca i roku o godzinie 10 z rana na placu targowym **w Powązkach**, przez głośną publiczną in plus licytację przez podpisanym Komornikiem sprzedane zostaną.

Asesor Kolegjalny, *K. Brochocki*,
Komornik p. S A. Nr. 556.

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

N. D. 5395.

Z renomowanej Finlandzkiej fabryki płótna zalecam:

Płótno blichowane i nieblichowane
Drelichy
Płótno na **prześcieradła** bez szwu
Ręczniki
Bieliznę stołową
Serwety do kawy i t. p.

F. Biernatt.
ulica **Senatorska** Nr. 22 w domu W-go Józefa Epstein.

N. D. 6181. Dowód na zastawione w **Banku Dyskontowym** kosztowności za N. **2231** zaginął znalazca zechce złożyć w redakcji niniejszego pisma **ostrzeżenie** gdzie należy poczyniono.
2—3

N. D. 6240 Zaginął mi dowód **Banku Polskiego** z roku 1873 za N. 19379 na zastawione listy zastawne, upraszа się znalazcę o oddanie go w kantorze Banku, gdzie stosowne ostrzeżenie zrobione zostało.